PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY



Z DODATKIEM GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ.

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU HANDLU I FINANSÓW

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR.
ZŁOTA 5. — TEL. 57-30 i 195-03.
Konto w P.K.O. Nr 1465 i 2450.

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC.
WARSZAWA, WRZESIEŃ 1921.

REDAKTOR PRZYJMUJE WE
WTORKI I SOBOTY OD 6 — 7.
RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Wytwarzajmy!

Demoralizacja wojenna, która wstrząsnęła do głębi moralnemi podstawami całej ludzkości, wyraziła się na polu ekonomiczno-handlowem, przedewszystkiem nienasyconą chęcią łatwego zysku. W tak młodem państwie, jak Polska, którego cała przyszłość zależy od rozwoju odbudowy gospodarczej, te właśnie apetyty wytwarzają zaraźliwą inercję, zabijają wszelką inicjatywę i paraliżują w zarodku niejedno porywanie.

Iluż to ludzi filozofuje u nas w następujący sposób:

Pocóż się trudzić, poco się natężać, kiedy można zarabiać bez żadnego wysiłku! Pocóż budować fabryki, kiedy można kupować obce waluty! Pocóż organizować pracę, kiedy można ciągnąć zyski z dezorganizacji pracy!

Ten zgubny pogląd ma niestety zbyt wielu wyznawców, którzy stanowią cichą mafię działającą niestrudzenie na szkodę państwa polskiego. Przesilenie, które obecnie przeżywamy, jest poniekąd dziełem tego rodzaju działaczy.

Miejmy jednak nadzieję, iż lada chwila rozpocznie się walka prowadzona bezlitośnie ze zgrają plugawych chciwców, którzy zasiadają nawet na kuluarnych krzesłach.

Rząd, który powstanie musi prowadzić tę walkę w sposób bezwzględny i stanowczy, albowiem od tej walki zależy cała nasza przyszłość. Ale usiłowania rządu muszą opierać się na współdziałaniu wszystkich obywateli.

Obowiązek zaś każdego obywatela polskiego w tej chwili jest bardzo prosty:

Wytrwanie! Wytwarzać własny dobrobyt oparty na solidnych, trwałych podstawach.

To znacznie pewniejsze i lepsze, niż szumne frazesy i patrjotyczne deklamacje, zapomocą których tak często otumania się dzisiaj łatwowiernych....

O dalszy byt naszego państwa.

W codziennem życiu każdego człowieka, jasne zrozumienie pojęć czem jest wartość, cena i pieniądz a dalej—koszt produkcji handel i drożyzna — to ekonomiczny alfabet, bez którego znajomości nikt nie potrafi odczytywać dziejowych wypadków zachodzących w otaczającej go sferze działań społecznych. Będzie zawsze fałszywie rozumiał te wypadki, źle tłomaczył ich działalność i przyczyny a tembardziej nie potrafi znaleźć właściwego środka dla zasilenia lub usunięcia rezultatów— wynikających z ich oddziaływania.

Jak zaś fatalne wynikają skutki ze złego rozumienia wyżej powołanych zasad a szczególniej z identyfikowania pojęć czem jest wartość i cena każdego dobra społecznego, tego najlepszym dowodem są te fałszywe rozumowania i tłomaczenia przyczyn obecnych anormalnych stosunków ekonomicznych w jakich obecnie znajdują się nasz kraj i wewnętrzmy jego ustrój państwowy.

Fałszywe tłomaczenia przyczyn bezwartościowości naszej waluty i drożyzny oraz naszych zaspokojeń potrzeb życiowych -- to najważniejsze przyczyny zaniku a nawet upadku naszego ogólnego bytu państwowego. Bardzo też słuszne jest zaniepokojenie całego społeczeństwa i wezwanie go przez prasę publiczną do zastanowienia się, co dalej czynić, aby kraj w tych warunkach ratować. Zbytecznych poglądów tutaj nie usłyszymy, bo jak przysłowie powiada „w każdej głowie tkwi choć odrobina rozumu“.

W tem przeświadczeniu, na wezwanie redakcji ogłoszone w łamach Rzeczypospolitej z d. 17 b. m., pospieszam również wypowiedzieć tutaj swoje przekonanie a to tembardziej, że już kilkakrotnie zajmowałem głos w powołanych sprawach.

Dobre zrozumienie sytuacji, to najgłówniejszy warunek w razie potrzeby znalezienia środków do jej zamiany. A tymczasem jakże to często słyszymy fałszywe wyjaśnienia bez żadnego uzasadnienia np. określenia wartości różnych przedmiotów przez samo powoływanie ich ceny handlowej, albo tłomaczenie drożyzny przez wyłączne tylko wykazywanie wielkiej summy pieniędzy obiegowych, żądanych za towar a to bez równoczesnego zastanawiania się nad rzeczywistą wartością użytkową tego towaru w stosunku do takiejże wartości żądanego wzamian pieniądza.

Podobne głosy publiczne, pojawiające się nawet w najpoważniejszych rozumowaniach politycznych i twierdzące np. z całą stanowczością, że najbardziej bezpośrednią przyczyną panującej w kraju drożyzny jest tylko niska wartość waluty państwowej, wywołana przez miljardowe deficyty budżetu skarbowego, w danej chwili są bardzo szkodliwe, bo zaciemniają pojęcie ogółu społeczeństwa, że drożyzna w ścisłem znaczeniu *jest to nieuzasadniony, zbyt wysoki stosunek ceny towaru do jego kosztów produkcji i wartości użytkowej!*

Ot, niedalej jak w połowie zeszłego miesiąca czytaliśmy także głos profesora skarbowości w uniwersytecie Warszawskim d-ra Edwarda Strasburgera, umieszczony w Kurjerze Warszawskim w referacie p. t. „*O byt państwa*“ wołający do rządu Sejmu i całego społeczeństwa, że „najbardziej bezpośredniem źródłem zaburzeń walutowych i związanych z tem spustoszeń, wynikających we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego — jest deficyt budżetu skarbowego wywołany destrukcyjną działalnością państwowej maszyny produkującej banknoty“. Głos żądający przedewszystkiem oszczędności w wydatkach państwowych i podniesienia dochodów przez podwyższenie wysokości pobieranych podatków i wszelkich innych opłat państwowych, a niezastanawiający się, czem jest ten pieniądz którego żąda!

Jak szkodliwe są takie głosy dowodem, że takie samo stanowisko dla ratowania finansów państwowych zajął p. minister Steczkowski w swych optymistycznych zapatrywaniach, wygłoszonych na sesji sejmowej 3 czerwca r. b., gdy dla unormowania przedkładanego budżetu państwowego, zamykanego deficytem stu dwudziestu miljardów — przedłożył do uchwały dziesięciokrotne podwyższenie podatków gruntowego, podymnego i domowo czynszowego, a co efekt. poseł Stapiński oblicza zaledwie na $3^1/_2$ miljarda!

Podobnemi radami przepełniony jest również nagły wniosek b. ministra p. Władysława Grabskiego, w referacie „*O reformę obecnych finansów polskich*“, w którym dla ustalenia kursu marki i równowagi budżetu państwowego, oprócz podwyższenia wszelkich opłat skarbowych, projektuje nową krajową pożyczkę wewnętrzną i twierdzi, że wyciągając tym sposobem z obiegu wielką ilość wydanych dotąd znaków płatniczych, nietylko powstrzyma się dalszy wzrost drożyzny — ale także i spadek kursu marki na rynkach handlowych!!

Że takie środki ratunku finansów państwowych są tylko paljatywami i bałamuceniem opinji społeczeństwa i są wynikiem niezrozumienia zasadniczych podstaw zapotrzebowania państwowego, chyba nikt nie zaprzeczy kto

choć cokolwiek zastanowi się, czem jest nasza marka płatnicza w obiegu handlowym i której nawet dziesięciokrotne pobranie w podatkach— w niczem nie polepszy sytuacji, bo zaraz nazajutrz suma ta może mieć mniejszą siłę płatniczą niż ilość z jakiej powstała!

Aby regulować budżet przez podwyższony pobór podatków i pożyczkę wewnętrzną kursujących krajowych banknotów, trzeba przedewszystkiem, aby opłaty te były czynione pieniądzem wartościowym a nie znakiem płatniczym bez określonego znaczenia i zobowiązania, a więc aby były płacone jeżeli już nie złotem, którego na razie nie mamy, to przynajmniej zobowiązaniem do innego waloru lub produktu ogólnie cenionego i pożądanego.

Trzeba nie zapominać, że takich bezwartościowych banknotów, jakiemi są nasze marki wypuszczone w obieg handlowy przez państwową kasę pożyczkową, rząd nasz nie potrzebuje wcale ściągać od społeczeństwa, ani też zamieniać na inny równie bezwartościowy papier pożyczki wewnętrznej, bo za to wszystko na żadnym rynku handlowym żadnego innego swego zapotrzebowania nie uzyska!

Aby dawać rady skuteczne dla ratowania finansów państwowych—potrzeba przedewszystkiem uświadomienia, że prawdziwą przyczyną coraz większego upadku kursu i popytu dla marki naszej, nietylko na zagranicznych rynkach handlowych ale i w obiegu krajowym jest coraz większe przeświadczenie ogółu, że jest ona tylko papierowym znakiem płatniczym, bez żadnego zobowiązania, a temsamem bez żadnej narazie realnej wartości bezpośredniej, którą dopiero ma oznaczyć przyszła uchwała sejmowa. I dopóki to nie nastąpi, to żadne inne wysiłki rządu nie mogą wpłynąć na podwyższenie jej znaczenia i ceny.

Gdy chodzi o daninę dla naszego państwa na jego potrzeby bieżące, to do tego potrzeba wartości realnych, a więc np. dla oznaczenia podstawowego podatku, jakim u nas mogą być przedewszystkiem opłaty z gospodarstwa rolnego; pytam dlaczego w braku innej wartościowej monety nie mógłby być użyty, taki ogólnie zapotrzebowany produkt, jakim jest zboże, a którego zapas nagromadzony w magazynach państwowych tytułem podatku, a do reszty zakupiony nawet drogą sekwestru mógłby być zarazem podstawą, do wypuszczenia w obieg przez skarb państwa wartościowych asygnat, które tym sposobem stałyby się dla wszystkich tym wartościowym pieniądzem, jakiego kraj koniecznie potrzebuje dla wymiany na inne zapotrzebowania.

O podobnym projekcie mówiłem już w moich poprzednich referatach, umieszczonych w Rzeczypospolitej w №№ 66 i 99 z dnia 8 marca i 13 kwietnia r. b. a zatytułowanych „*Zagadnienia chwili bieżącej*“ oraz „*Sprawa dalszego programu państwowej gospodarki aprowizacyjnej*“ ale w odpowiedzi usłyszałem tylko samą gołosłowną opozycją i oświadczenia że jakoby projekty były niemożliwe do wykonania, bo potrzebaby do tego zbyt wielkiej instytucji i magazynów, aby one potrafiły uskutecznić tak wielkie obroty, jakich byłaby potrzeba dla zgromadzenia i przeprowadzenia handlu tak wielką ilością zboża zebranego z całego kraju.

Oponować bezpodstawnie, to sprawa bardzo łatwa dla każdego! Ale pytam, dlaczego nie usłyszeliśmy dotąd innego projektu celem ustanowienia wartościowego pieniądza, lub też dla czego nie odezwała się taka sama opozycja na memorjał syndykatu rolniczego, ogłoszony przed dwoma tygodniami w N-rze 24 Gazety Rolniczej, a żądający wobec uchwalonego przez Sejm wolnego handlu dla zboża, aby wykonawczy rząd oddał mu wyłączne prawo skupu tego zboża i udzielił w tym celu wielomiljardową nową subwencję na zaliczki oraz odstąpił wszystkie posiadane utensylja biurowe i magazyny, pozostające dotąd w posiadaniu państwowego urzędu zbożowego.

Pan b. minister Grabski w swym ratunkowym wniosku nawołuje dalej do wolności pracy wytwórczej, oraz wysyłania z kraju naszych produktów tylko do zachodnich państw, posiadających wysokowartościowy pieniądz! Żąda oszczędności wszechstronnych i zaniechania etatyzmu a zapomina, że sam będąc premjerem i ministrem skarbu—wywołał ustawy zatracające prawo własności rezultatów wszelkich oszczędności, zyskanych przez produktywną pracę. Zamiast pieniędzy wartościowych spowodował wydanie świstków papieru bez żadnej wartości bo obawiał się dać jakiekolwiek zobowiązanie nawet na przyszłość i takiemi to świstkami papieru pozwolił wyrównywać wartościowe przedwojenne zobowiązania społeczeństwa, posiadane przez pożytecznych pracowników, jako plon całego życia. Pan Grabski przemawia teraz za wolnym handlem zboża dla rolników, posiadających do użytku taki wolny dar przyrody jakim jest ziemia a swoimi rozporządzeniami ministerjalnemi zniszczył posiadaczy zaoszczędzonych kapitałów, tego drugiego czynnika produkcji, bez którego o żadnej pracy pożytecznie wytwórczej mowy być niemoże.

Skarb kraju naszego jest bardzo bogaty, posiada dostateczne zasoby materjalne wszelkich dóbr i ludzi zdolnych do rozwoju obszernego przemysłu, a więc zasługuje na po-

wszechne zaufanie, jeśli tylko sejm nasz konstytucyjny i ustanowiony rząd udzielą odpowiedniego zobowiązania i podstawy, że należycie będą dążyć do zadośćuczynienia przyrzeczeniom.

Dla uregulowania finansów i budżetu narazie niekoniecznie potrzebujemy złota, ani też różnemi rozporządzeniami ustawodawczemi nie potrzebujemy niszczyć majątkowo pojedyńczych klas narodu przez odbieranie im prawa do posiadanej ich własności uczciwie zdobytej. Majątek państwowy nie potrzebuje też, jakto radzi p. Grabski, banku emisyjnego, opartego o finanse prywatne, bo sam on przedstawia dostateczną gwarancję dla przyjętych przez Sejm zobowiązań a temsamem i dla wszelkiej waluty ustanowionej i wypuszczonej w formie asygnat na produkty posiadane w swym majątku. Asygnaty te będą też doskonałym pieniądzem dla ogólnego nawet z zagranicą obiegu handlowego i będą miały zawsze dość wysoki kurs na rynkach handlowych, stosownie do zaufania, jakie tam będzie posiadał każdorazowy nasz rząd państwowy z racji swej gospodarki krajowej.

Reasumując to wszystko co powyżej powiedziałem, ośmielam się stanowczo twierdzić to, co już w poprzednich moich referatach wypowiedziałem, a mianowicie, że w okresie wielkiej przemiany stosunków politycznych i ekonomiczno-społecznych, jakie obecnie przeżywamy — dla utrwalenia naszego bytu państwowego, potrzeba nam przedewszystkiem *wartościowego rządu i pieniądza* a dla skutecznego ratunku z groźnego położenia, w jakiem się obecnie znajdujemy, musimy zgodnie wszyscy razem zabrać się do pracy produktywnej, bo inaczej zginiemy bezpowrotnie.

Stanisław Komornicki.

Kontrola stosunków handlowych z Rosją.

Sprawa rynków rosyjskich, elektryzująca dziś cały świat handlowy, u nas bywa rozważana przeważnie jednostronnie, z jednego tylko punktu widzenia: potrzeb przemysłu. Rosję traktuje się, jako teren zbytu dla wytworów przemysłu, i jako dostawcę materjałów surowych. Ten punkt widzenia, naturalny w państwach zachodnich, i od nich przez nas przejęty, nie tylko nie wyczerpuje całości zagadnienia stosunków handlowych polsko-rosyjskich, ale uwzględnia tylko jedną część tych stosunków, i to najbardziej trudną do wyzyskania, najbardziej wątpliwą pod względem wyników. Inna część zagadnienia, nie mniej ważna gospodarczo, w pewnych warunkach pod względem politycznym może nawet ważniejsza, a przytem łatwiejsza do pomyślnego rozstrzygnięcia dzięki uprzywilejowanemu stanowisku, jakie wobec Rosji zajmuje Polska wskutek swego położenia geograficznego pozostaje bez należytego uwzględnienia.

Stosunki handlowe Polski z Rosją nie powinny ograniczać się do wymiany fabrykatów polskich na surowe materjały rosyjskie. Przedewszystkiem przemysł polski, obecnie jeszcze słaby, nie jest dziś w stanie dostarczać Rosji potrzebnych jej produktów. Obecny zastój w przemyśle pochodzi nie z braku popytu na towar, gdyż daleko jest jeszcze do zaspokojenia nawet potrzeb wewnętrznego rynku, lecz z innych przyczyn, na które zwiększenie popytu przez otworzenie rynków rosyjskich nie będzie miało wpływu. Nawet, jeśli przypuścić, że obecny stan dezorganizacji polskiego przemysłu szybko minie, i przemysł ten wróci wkrótce do stanu przedwojennego lub rozwinie się bardziej jeszcze, to w każdym razie spotka się nieuchronnie na rynku rosyjskim z konkurencją przemysłu zachodniego lub odrodzonego przez kapitalistów angielskich i amerykańskich przemysłu rosyjskiego, a konkurencja ta, i tak już sama przez się bardzo trudna, wskutek bezwzględnej przewagi silnego przemysłu zagranicznego nad przemysłem polskim, poparta w dodatku potęgą polityczną państw Zachodu, byłaby zupełnie beznadziejna.

Jest jednak inne pole, na którem Polska pod pewnemi względami jest w stosunkach z Rosją bez konkurencji. Europa środkowa nie ma innego dostępu do Rosji, jak poprzez Polskę, i te warunki geograficzne można i należy wykorzystać. Bezpośrednia granica Polski na wielkiej przestrzeni z jednej strony z Rosją, drugiej — z uprzemysłowionemi państwami niemieckiem i czecho-słowackiem a poprzez nie — z Europą Zachodnią zmusza te państwa do wysyłania swych towarów przez Polskę, Polska jest między niemi najkrótszą drogą. którą ominąć jest nie tak łatwo.

Już od wieków wszystkie drogi handlowe, łączące wschód z zachodem Europy, wiodły przez Polskę. Temu samemu celowi służą obecnie wielkie drogi żelazne. Można powiedzieć, że państwo niemieckie nie ma dróg lądowych, łączących je z Rosją, innych, jak przez Polskę. Wielka dwutorowa linja kolejowa, idąca z Królewca na wschód przez Kowno, w dalszym ciągu przechodzi przez Wilno, będące w posiadaniu polskiem. Poza władaniem polskiem pozostaje tylko linja kolejowa o mniejszem znaczeniu: Królewiec — Ryga; linja ta jednakże łączy tylko jeden bardzo na uboczu leżący zakątek Niemiec i to nie bezpośrednio z Rosją, lecz z Łotwą, poprzez którą dopiero mogą się odbywać stosunki handlowe z państwem sowietów. Wszystkie zaś najważniejsze linje kolejowe, łączące całe gros Niemiec z Rosją, idą przez Polskę, przeważnie nawet przez Warszawę, która wskutek tego stała się węzłem o olbrzymiem znaczeniu handlowem. Już za czasów okupacji rosyjskiej Warszawa była centralnym punktem tranzytowym i stolicą wszelkiego rodzaju ajencji i biur, eksportujących towary do Rosji, i obecnie funkcje te może w dalszym ciągu spełniać. Taką samą rolę na wschodzie może grać Lwów w stosunku do Ukrainy.

Dzięki swemu położeniu geograficznemu, Polska powinna stać się wyłącznym pośrednikiem w handlu między Europą a Rosją. Wynikający stąd zysk, jakkolwiek sam przez się bardzo znaczny, nie wyczerpuje jednak ani w części znaczenia tego handlu dla Polski.

Ze względu na olbrzymi teren Rosji i ogromne zapotrzebowanie towarów, należy przypuszczać, że na wschód będą się przesuwać w szybkiem tempie, nieprzerwanym potokiem, tysiącami wagonów całe góry towarów. Podobnie jak w początku wojny w r. 1914 z Rosji płynęły na zachod masy ludzkie tak ogromne, że wobec nich wędrówka narodów była rzeczą, co do rozmiarów swych, drobną i nikłą, tak obecnie trzeba się spodziewać takiegoż bezprzykładnego, co do wielkości, niebywałego dotychczas ruchu towarów w odwrotnym kierunku, na wschód, dla zaspokojenia potrzeb stu kilkudziesięciu miljonów zgłodniałych i wynędzniałych rzesz ludzkich.

Sam transport i asekuracja przewożonych przez Polskę towarów mogą przynieść miljardy. Aby zilustrować na przykładzie, ile dochodu może przynieść transport, nawet w ma-

łym zakresie stosowany, o ile się umie wyzyskać położenie geograficzne kraju przytoczę fakt następujący. Przed wojną komunikacja Anglji z Egiptem, Indjami i całym wschodem Azji odbywała się drogą morską przez Gibraltar. Jednakże przesyłki szczególnie cenne i takie, w których chodziło o pośpiech, kierowano krótszą drogą, przez kanał La Manche, a następnie kolejami przez Francję i Włochy. Za transport ten samo tylko państwo włoskie otrzymywało trzydzieści pięć miljonów lirów rocznie, pomimo że transport odbywał się w niewielkich stosunkowo rozmiarach, dwoma zaledwie pociągami, wysyłanemi trzy razy tygodniowo, i przewożono niektóre tylko pakiety: przeważnie papiery wartościowe, czeki bankowe, złoto, drogocenne kamienie i t. d. Tak umiano wyzyskać szczęśliwe położenie geograficzne Włoch, które pozwoliło skrócić odległość między Anglją a kolonjami o kilka dni podróży. Transport, stosowany na wielką skalę, może stać się źródłem dobrobytu narodowego. Ma to miejsce np. w Anglji, która potrafiła opanować większą część światowego transportu morskiego.

W opanowaniu transportu do państwa sowietów Polska ma ułatwione zadanie, ponieważ naturalne drogi z Europy do Rosji wiodą przez Polskę. Należy tylko baczyć, aby nie dopuścić do utworzenia dróg sztucznych, okrążających Polskę, i to od pierwszej chwili nawiązania stosunków handlowych z Rosją.

Że mogą istnieć tendencje do ominięcia terytorjów polskich przy wymianie towarów z Rosją nawet kosztem znacznych ofiar materjalnych — jest rzeczą łatwo zrozumiałą. Należy tylko uprzytomnić sobie polityczne i ekonomiczne znaczenie opanowania dróg transportowych. Ten, kto posiada w ręku prowadzące do kraju drogi handlowe, posiada w ręku również jego całe życie ekonomiczne. Od niego zależy regulowanie przywozu i wywozu i tempo przewozu, które ma niekiedy tak ważne znaczenie; od niego zależą taryfy i cała polityka kolejowa, dopuszczenie do rynków tych lub owych towarów, lub tego lub owego państwa; od niego również zależy poczynienie zastrzeżeń, aby część przewożonego towaru pozostała wewnątrz kraju dla jego potrzeb.

Posiadając na swem terytorjum drogi do Rosji, Polska ma w ręku klucz do rynków rosyjskich i, stosownie do swych potrzeb, może te rynki otwierać lub zamykać.

Tego ważnego atutu, tej wyjątkowej doniosłości broni, którą dało samo położenie geograficzne nie można pozwolić z rąk sobie wytrącić. Kontrola przywozu i wywozu z Rosji powinna znaleść się w rękach rządu polskiego i prace nad zorganizowaniem tej kontroli powinny być już rozpoczęte. Należy użyć już teraz, zawczasu, wszelkich środków po temu, aby rozpoczynające się stosunki Europy z Rosją nie wyżłobiły sobie innych, nowych dróg, lecz poszły dawnemi utartemi drogami, przez Polskę. Te wszystkie zarządzenia, które są niezbędne, aby przewóz ułatwić, aby stworzyć warunki techniczne, odpowiednie dla przewozu każdego rodzaju towarów, aby doprowadzić do minimum formalności biurokratyczne, które tak skutecznie umieją zrażać kupców i zabijać handel, aby wreszcie uczynić przewóz możliwie tanim i szybkim, powinny być zawczasu obmyślone i z chwilą rozpoczęcia handlu Europy z Rosją wejść w życie. Od pierwszej chwili należy Europę przekonać o wyższości przewozu przez Polskę nad wszelkiemi innemi drogami.

Przed wojną mistrzami w kontroli handlu zagranicznego i umiejętności sprowadzania ruchu zarówno pasażerskiego jak i towarowego na własne terytorjum byli Niemcy. Wystarczy przypomnieć sobie, że z Polski choćby ruch turystyczny do Szwajcarji i ruch kuracjuszów do wód czeskich odbywał się naogół nie krótszą drogą przez Austrję, lecz dłuższą—przez Berlin, gdyż droga ta była dogodniejsza. Jak wielkie sumy potrafili Niemcy łożyć w celu kontroli handlu cudzoziemskiego, dokonywanej drogą skierowywania transportów na własne terytorjum, może wykazać następujący przykład. Przed wojną Szwajcarja zakupywała wielkie ilości kakao w Indjach holenderskich. Kakao to szło drogą morską, normalnie, do Neapolu; stąd jednak zamiast odbywać podróż na miejsce przeznaczenia najkrótszą drogą przez Genuę okrążało Europę, aby przez Hamburg i terytorjum niemieckie wejść wreszcie do Szwajcarji. Dzięki interwencji finansowej rządu niemieckiego koszty transportu naokoło Europy były niższe, niż w prostej linji z Neapolu do Szwajcarji.

Polska posiada jeden tylko port w Gdańsku, i port ten powinien odegrać przodującą rolę w dowozie towarów do Rosji. Jest to tem łatwiejsze, że obecna rzeczpospolita rosyjska, pozbawiona prawie zupełnie portów na Baltyku, musi z konieczności korzystać z portów cudzoziemskich. Pozostaje przeto tylko postarać się o to, aby dostawa towarów do Gdańska i przeładunek ich tutaj były o tyle dogodniejsze, szybsze i tańsze, aby frachty morskie opłaciło się bardziej kierować do Gdańska, a stąd Wisłą lub kolejami przez terytorjum polskie, niż do Królewca, Rygi lub Rewla.

Gdy drogi handlowe zostaną ustalone, i handel przywyknie do posługiwania się niemi, nie jest już rzeczą tak łatwą zmiana tych dróg na inne. Szczególnie trudną albo i niewykonalną nawet stanie się podobna zmiana, gdy przewóz przybierze rozmiary tak olbrzymie, jak to niewątpliwie będzie miało miejsce w stosunkach z Rosją. Utworzenie całego aparatu niezbędnego dla przewozu, połączeń, magazynów, stacji przeładunkowych i t. d. wymagać będzie tak kolosalnego nakładu pracy i kapitału, że skoro już raz praca ta zostanie dokonana, świat nie będzie chciał ani mógł łożyć miljonów po raz drugi na organizację nowych dróg, skoro posiada już gotowe i dogodne drogi, przez samą naturę niejako wskazane.

Zapewnienie Polsce monopolu transportowego w handlu świata z Rosją jest rzeczą kolosalnej wagi. Prace przygotowawcze w tym celu powinny się już rozpocząć. Przewóz środków żywnościowych, zapowiedziany, jako pomoc Europy i Ameryki dla Rosji, powinien być początkiem ruchu tranzytowego przez Polskę. Należy się postarać, aby przewóz ten właśnie przez terytorjum polskie w możliwie największym zakresie dokonanym został. Specjalnie do tego celu stworzony departament Ministerstwa Przemysłu i Handlu, uposażony w dostateczne kompetencje handlowe i polityczne, powinien objąć pieczę nad skierowaniem eksportu do Rosji przez Polskę i ująć w swe ręce kontrolę nad handlem Rosji. Departament taki powinien obejmować wydział organizacyjny, któryby natychmiast przystąpił do prac nad technicznem uskutecznieniem przewozu, wydział statystyczny, sprawujący faktyczną kontrolę nad przewozem, wydział taryfowy, któryby badał i określał warunki przewozu, wreszcie wydział propagandy, informujący świat o warunkach przewozu przez Polskę.

Stworzenie takiego departamentu, jako organu kontroli nad handlem ościennego państwa, może mieć dla przyszłości znaczenie nieobliczalne; będzie to fundament dla rozwoju wpływów ekonomicznych Polski na olbrzymim terenie wielkiej i blizkiej kolonji, którą Zachód tworzy sobie w Rosji.

Prace nad stworzeniem takiego organu są już dziś rzeczą nagłą.

Inż. J. Gliksman.

Należy określić wartość marki polskiej.

Ostatnie obrady Komisji skarbowo-budżetowej w sprawie budżetu Państwa przypominają wielką pracę nad wynalezieniem niewiadomego pierwiastka z liczby niewiadomej, gdyż 60 mijardów m. p. preliminowanego niedoboru w budżecie może się równać 600 miljardom m. p. a nawet 6,000 miljardów m. p.

Wszak marka polska, stosownie do uchwały pierwszego Sejmu ustawodawczego, będzie pokryta nową polską walutą w stosunku takim, jaki wyznaczy Sejm Ustawodawczy. Ponieważ stosunek ten do tego czasu jest niewiadomy, więc i wartość polskiej marki dotychczas nie może być ustalona. Minister Skarbu, obiecując wprowadzenie nowej waluty po doprowadzeniu budżetu do równowagi, popełnia wielki błąd, ponieważ w obecnych warunkach walutowych równowaga budżetu żadną miarą nie może być osiągnięta. Strajki ekonomiczne bowiem jeszcze w roku bieżącym powtórzą się w razie obniżenia się siły nabywczej naszej marki. Siła nabywcza zaś marki musi obniżyć się wobec niedoboru w budżecie, który trzeba będzie pokryć nową emisją marek polskich i t. d.: strajki ekonomiczne, niedobór w budżecie i nowa emisja marek polskich bez końca!!

Dziwić się więc nie możemy tak zwanym „paskarzom", rozumiejącym stan anormalny naszej waluty, którzy, chcąc utrzymać posiadany majątek nawet bez przyrostu, lecz w równowadze, kupują: ziemię, domy, place, towary, waluty zagraniczne i t. p., by w ten sposób uniknąć straty swojego mienia. — Nie paskarze zaś, to jest: wdowy, sieroty, starcy i przeciętni drobni kapitaliści, którzy nawet podczas ostatniej okupacji austracko-niemieckiej, mogli być zaliczani do ludzi względnie zamożnych, dzięki polityce ekonomicznej Pierwszego Sejmu odbudowanej Rzeczypospolitej Polskiej, dziś są nędzarzami i często bywają zmuszeni wyciągać rękę po jałmużnę, nie będąc w możności zapracować na chleb!

Gdzie jednak należy szukać powodów:

a) stałego obniżania się siły nabywczej naszej marki, b) stałego podnoszenia się cen na artykuły pierwszej potrzeby, c) strajków ekonomicznych, powtarzających się perjodycznie i służących za podstawę do strajków politycznych, d) utraty wartości mienia posiadanego w bankach lud na hipotekach e) fałszywych bilansów banków i innych instytucji, f) mylnego budżetu państwa i t. d.

Odpowiedź bardzo prosta, nie wymagająca ani obrad komisji skarbowo-budżetowej, ani też zjazdu przedstawicieli kooperatyw w sprawie drożyzny lub projektowanych środków do walki z drożyzną przez komisarza Rządu p. Fr. Anusza, a mianowicie:

W uchwale Pierwszego Sejmu Ustawodawczego, na mocy której oznaczenie wartości marki polskiej zostało odroczone do czasu nowej polskiej waluty, dającej możność dowolnej oceny marki w powyższym międzyczasie.

Dotychczasowe zobowiązanie Skarbu Rzeczypospolitej względem wierzycieli to jest posiadaczy marek polskich wygląda na *fikcję*, naprzykład: zobowiązania skarbu można porównać z wekslem Państwa na sumę 150 miljardów m. p., którego ekwiwalent w nowej polskiej walucie samo Państwo określi, to znaczy sam wystawca wekslu określi, ile ma za weksel zapłacić. Wobec przeto paradoksalnego stanu waluty obecnej pierwszym obowiązkiem Sejmu Ustawodawczego jest:

Określić wartość marki polskiej, jaka ma być przyjęta przez Skarb Państwa przy wymianie jej na nową polską walutę.

Przy wprowadzeniu nowej waluty należy nabyć złoto, srebro i obce waluty celem utworzenia specjalnego funduszu p. n. „*Funduszu Żelaznego Państwa*", któryby gwarantował siłę nabywczą nowej waluty i kurs jej na rynkach zagranicznych.

Feliks Rychłowski.



ZDOLNOSC EXPORTOWA POLSKI

Konfekcja.

Wśród różnych objektów handlu, które Polska może eksportować, aby poprawić swój bilans handlowy, — na dość wybitnem miejscu postawić należy wytwory przemysłu konfekcyjnego. Tembardziej, że mamy w tej dziedzinie przemysłu bardzo poważne tradycje przedwojenne i wszelkie kwalifikacje na przyszłość.

Przemysł konfekcyjny, wytwarzający ubrania i bieliznę — męskie, damskie i dziecinne, zarówno w gatunkach lepszych, jak i gorszych, znajdował główny rynek swego zbytu w Rosji i na ziemiach kresowych [1]), Wołyniu i Podolu. Na Zachód wywozić Polska nie mogła, gdyż spotykała tam silną konkurencję Niemiec i Austrji. Te zaś ostatnie do Rosji konfekcji wwozić nie mogły, gdyż utrudniała to taryfa celna, z czem znowu przemysł polski, jako niepłacący stawek celnych, nie potrzebował się liczyć — i przez co na rynkach rosyjskich był długo bezkonkurencyjny; dopóki rosyjskie fabryki nie zaczęły wytwarzać masowo konkurencji.

Ta jednak pozakonkurencyjność źle wpłynęła na nasz przemysł, gdyż obniżyła jakość polskiego wytwórstwa konfekcyjnego; trzeba jednak i to podkreślić, że rynki rosyjskie nie zrażały się tandetą towaru, gdyż eksport nasz wcale się nie zmniejszył.

Konfekcja była przed wojną (mowa głównie o b. Król. Kongr.) produkcją trzyrodzajowej pracy: chałupniczej, fabrycznej i rękodzielniczej. Dominujące miejsce zajmowała produkcja chałupnicza — główne ośrodki tej wytwórczości znajdowały się w Warszawie, Łodzi, Brzezinach, Ozorkowie, Kaliszu i Radomiu. Co zaś dotyczy przedwojennych stosunków w zaborach niemieckim i austrjackim, to należy wskazać, że wielkie ośrodki przemysłu konfekcyjnego w Niemczech i Austrji nie pozwalały rozwinąć się przemysłowi konfekcyjnemu polskiemu w wymienionych zaborach. Tak że produkcja tamtych dzielnic określała się cyfrą 15% w stosunku do produkcji b. Król. Kongr.

Biorąc pod uwagę przytoczone ustosunkowanie procentowe, obliczano wartość produkcji konfekcyjnej całej przedwojennej Polski na 125 miljonów rubli (w złocie), czyli około 280 miljonów marek, uwzględniając stosunki dawniejsze. Przetłumaczywszy te cyfry na stosunki walutowe w Polsce obecnie i przyjmując wartość jednego rubla złotego na 1,800 mk. polskich, otrzymamy olbrzymią sumę 225 miljardów marek. Gdyby przyjąć, że wartość surowca stanowi 50%, wartość produkcji stanowiłaby 112,5 miljona mk.

Oczywistą jest rzeczą, że gdyby nawet warunki przemysłowe obecne na tyle się polepszyły, że możnaby produkcję konfenkcji uruchomić na stopie przedwojennej, nie osiągnęlibyśmy nigdy tej sumy, przez wzgląd na konjunktury ogólnoświatowe: brak surowca, zła komunikacja, taryfy celne, drożyzna robocizny, spadek waluty — wszystko to silnieby przeszkadzało rozwojowi produkcji. Jednakże stwierdzić musimy, że i przy obecnych trudnych warunkach konfekcję produkujemy i eksportujemy; cyfry wszakże przytoczyć trudno.

Przed wojną Polska wywoziła prawie całą swą produkcję konfekcyjną do Rosji, zatrzymując nieznaczny procent dla rynków wewnętrznych, jakieś 10%. Obecnie warunki eksportowe zmieniły się zupełnie. Przedewszystkiem nie istnieje już podział na zabory, ziemie kresowe stały się częścią składową Polski (wewnętrznym rynkiem), wzmógł się ogromnie stopień wymagań kulturalnych człowieka, wzrosło bogactwo społeczne — a wszystko to wpływa na zwiększenie zapotrzebowania wewnętrznego konfekcji, tymbardziej, że dzielnice Wielkopolska i Małopolska zostały odcięte od dawniejszych ośrodków przemysłu konfekcyjnego w Niemczech i w Austrji. Przeto zapotrzebowanie wewnętrzne Polski zwiększyło się przynajmniej dwukrotnie, co stanowić będzie około 20% całkowitej naszej produkcji.

Przypuściwszy więc, że produkcja zmniejszyła się o jakie 40 — 50%, możemy ustalić, że ogólna suma jej stanowićby winna około 120 miljardów marek; stąd wypływa, że moglibyśmy wywozić obecnie konfekcji za sumę około 100 miljardów mk., czego wszakże stwierdzić nie możemy.

Reasumując te dane i spostrzeżenia, możemy ustalić z całą pewnością, że dla polskiego przemysłu konfekcyjnego otwierają się na przy-

[1]) Patrz pracę Dr. J. Kołomyjskiego „Nasz przemysł konfekcyjny", 1920.

szłość nawet korzystne perspektywy. Znajomość rynków rosyjskich, kaukazkich i ukraińskich, zrujnowany przemysł fabryczny rosyjski, łatwość komunikacji — oto główne atuty, jakiemi Polska rozporządza przy konkurencji z Niemcami, którzy z pewnością również zechcą swój eksport konfekcyjny do Rosji skierować.

Przy poprawie stosunków gospodarczych moglibyśmy śmiało eksportować konfekcji przynajmniej za 150 miljardów marek.

C. P.

KRONIKA REKLAMOWA

ANGIELSKIE PLAKATY POLITYCZNE.

Życie publiczne angielskie mieści się w działalności dwóch zwalczających się wzajemnie partji: konserwatywnej i liberalnej.

Jeżeli ogłoszone są wybory do parlamentu, dwie wyżej wymienione partje szukają przedewszystkiem dla siebie odpowiednich „platform“ na podstawie których mogłyby zorganizować szeroką walkę wyborczą w całym kraju. Gdy taka platforma jest już zdobyta, rozkleja się afisze, na których w sposób przekonuwający wytacza się zasadnicze argumenty. Każdy kandydat prowadzi we właściwych granicach walkę osobistą; organizacja jednak centralna dostarcza mu „amunicji“ i „leitmotywów“ do dyskusji.

Ciekawe i bardzo artystyczne były dwie serje afiszów, wydanych przed wyborami zarówno przez partję konserwatywną jak i liberalną. Uderza w nich zręczność, z jaką nasi sąsiedzi potrafią kierować opinją publiczną, zdobywać głosy wyborców.

Zaczynając od liberantów, stwierdzić musimy, że przedewszystkiem najzawziętsza walka toczy się tam około budżetu. Ilustruje ją afisz roboty jednego z najlepszych angielskich malarzy E. Carruthers'a Gould'a.

Przed drzwiami chaty stoi siwowłosy staruszek ze zgiętym grzbietem, opierając się na lasce wyciąga z radością rękę po list, który mu wręcza listonosz, tym listonoszem jest Asquith, prezydent Rady Ministrów. Na kopercie listu czytamy napis: „Emerytura dla starców“, na worku zaś listonosza jest napis: „Budżet“. Oto więc jeden z głównych koników walki liberałów. Są nimi emerytury robotnicze. Jeżdżą oni na nim często. Na innym plakacie wyżej wymienionego malarza: gruby konserwatysta pokazuje staruszkowi afisz swego stronnictwa. Napisano tam: „Głosujcie na worek z pieniędzmi“ „Kandydata unionistów i emerytury robotnicze“. Dwie osoby prowadzą następujący djalog:

Kandydat konserwatystów: To konserwatyści pomyśleli pierwsi o daniu wam emerytury.

Robotnik: Istotnie, obiecaliście ją nam czternaście lat temu. Robicie nam te piękne obietnice od 1895 roku; lecz my biedni starcy, wolimy liberałów, bo włożyli już cośkolwiek do naszych próżnych kieszeni.

Na afiszach zaś unionistów widzimy wyciągniętego, lwa duszonego przez olbrzymiego węża. Na nim napis: „wolna wymiana“. Opodal orzeł oczekuje na trupa lwa. Czytamy nad nim: „Zabija się lwa brytańskiego“. Wniosek: Wolna wymiana zabija Anglję. Na innym znów symbolicznym rysunku widzimy: na lewo—właściciel fabryki zrujnowany i robotnik bez pracy rozmyślają smutnie przed wozem naładowanym towarami: holenderskiemi, niemieckiemi rosyjskiemi, duńskiemi i t. p. To skutki wolnej wymiany.

Na prawo—przed czynną fabryką stoi i właściciel. Obaj promienieją zadowoleni i ściskają sobie dłonie: jeden bowiem otrzymał duże zyski, drugi — duże zarobki. To skutki ochrony wymiany.

Wyżej wymienione afisze przeznaczone są dla klasy robotniczej. Są jednak inne — dla klasy burżuazyjnej. Te, odkrywają przedewszystkiem łączenia są ministerjów z socjalistami.

Jak widzimy, afisz barwny odgrywa ważną rolę w walce stronnictw i niemało przyczynia się do spopularyzowania i uchwalenia ważnych roform.



KRONIKA KRAJOWA



PRZEMYSŁ

Z PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

W dniu 19 b.m. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naftowej, utworzonej na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 23 czerwca b.r. jako organ doradczy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, powołany do wypowiadania opinji we wszystkich sprawach naftowej polityki gospodarczej.

Powołanie do życia tej instytucji jest uzupełnieniem podnoszonego już oddawna postulatu przemysłu naftowego o powołanie do życia ciała doradczego i opinjodawczego naszych władz naftowych. Obrady pierwszej sesji Rady Naftowej śledzi przemysł naftowy z wielkiem zainteresowaniem, albowiem przeznaczona ona jest do wypowiedzenia opinji w sprawie przejścia z wojennego systemu rządowej reglamentacji przemysłu do zasady wolnego handlu. Państwowa Rada Naftowa w tej mierze wypowiedziała się niewątpliwie, kierując się życzeniem wszystkich kół przemysłowców za jaknajrychlejszym wprowadzeniem wolnego handlu ropą i jej przetworami, a równocześnie przedstawi projekta odpowiedniego zorganizowania obrotu wewnętrznego temi produktami w celu zabezpieczenia dostatecznego pokrycia wewnętrznej konsumcji. Obrady Rady Naftowej będą miały dalej ważny wpływ na ukształtowanie się programu rządowej polityki w dziedzinie przemysłu naftowego, stanowiącego ważną pozycje w naszym bilansie gospodarczym i czynnik międzynarodowego zainteresowania. Ministerstwo Przemysłu i Handlu i podlegający mu obecnie Państwowy Urząd Naftowy znajdą w Radzie Naftowej cenną pomoc w ułożeniu i przeprowadzeniu planu poparcia racjonalnego rozwoju polskiego przemysłu naftowego. Bezstronna ocena działalności Państwowego Urzędu Naftowego w okresie blisko dwuletnim musi stwierdzić, że kierownictwo tegoż zabiegało gorliwie około utrzymania i rozwinięcia naszej naftowej produkcji, pomimo trudnych przez wojnę spowodowanych stosunków i że wszystkie zasadnicze kwestje załatwiało w ścisłem porozumieniu z przedstawicielami przemysłu, nie wchodząc nigdy na drogę niezdrowego etatyzmu. Tak pojęta działalność Państwowego Urzędu Naftowego napotykała na tem większe trudności, że w tym okresie w stosunku do przemysłu naftowego stawiane były dość uciążliwe wymagania, podyktowane koniecznościami rządowej polityki skarbowej, walutowej i eksportowej, które niejednokrotnie nie były zgodne z interesami zwłaszcza zagranicznych firm, pracujących w naszym przemyśle naftowym. Nie mniej jednak przy stałej współpracy Urzędu Naftowego z reprezentantami przemysłu, stanowiącymi skład Rady Naftowej, działalność tego organu państwowego będzie niewątpliwie owocniejszą i przy wprowadzeniu wolnego handlu skierowaną w miejsce dotychczasowej kontroli i reglamentacji obrotu ku popieraniu uzasadnionych interesów i wszechstronnego rozwoju przemysłu.

ELEKTRYFIKACJA ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO.

Państwowy Urząd Elekryfikacyjny opracowywuje plan elektryfikacji zagłębia naftowego. Wielkie towarzystwa naftowe w Borysławiu zamierzają budować stacje elektryczne oraz zastosować motory elektryczne dla ruchu wiertniczego. Świadczy to o dążeniu do należytego technicznego zorganizowania ruchu wiertniczego, którego dotychczasowy stan przedstawia się dość prymitywnie. Urząd Elektryfikacjny opracował plan elektryfikacji całego kraju, lecz urzeczywistnienie tego planu wymaga wielkich nakładów, przeto musi być rozłożone na szereg lat.

NOWE POKŁADY WĘGLA BRUNATNEGO.

We Wrześni, na terenach podmiejskich, odkryto bogate pokłady węgla brunatnego. Prowadzone są dalsze poszukiwania i wiercenia.



RADA NAFTOWA.

W dn. 19 i 20-ym ub. m. odbyła posiedzenie w Min. Przem. i Han. Rada Naftowa.

Po odbyciu plenarnego posiedzenia, udział w którym wziął Minister St. Przanowski i przedstawiciele zainteresowanych urzędów, Rada wybrała komisje: polityczno-gospodarczą, do spraw kopalnianych i do spraw rafineryjnych. Prócz tego wymienione komisje mają prawo wyłonić ze się podkomisje dla opracowania poszczególnych punktów, dotyczących przemysłu naftowego.

Rada Naftowa uchwaliła cały szereg wniosków, między którymi na pierwszem miejscu stoi wniosek o zaprowadzeniu wolnego handlu ropą i jej przetworami. Bardzo ważny jest również wniosek o utworzeniu w Min. Przem. i Handlu specjalnego Departamentu Naftowego, któryby objął wszystkie agendy państwowe naftowe.

Równocześnie Rada Naft. wypowiedziała dezyderat, aby Rząd nie przedsiębrał żadnych ważnych decyzji w sprawie przemysłu naftowego bez wysłuchania opinji Rady.

Udział w Radzie wzięło kilkudzięciu przedstawicieli przemysłu naftowego pod przewodnictwem p. Wł. Długosza. Sekretarzem Rady jest p. inż. Wl. Łaguna.

DŁUGI PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

Polski przemysł włókienniczy posiada nieuregulowane długi, zaciągnięte przed wojną w Anglji, Francji, Belgji i i innych państwach na kupno surowców. Podczas okupacji Niemcy zabrali z Polski surowce, półfabrykaty i gotowe towary i dotychczas nie zapłacili żadnego odszkodowania. Obecnie wierzyciele zagraniczni domagają się energicznie uregulowania należności, co stawia w trudnem położeniu przemysł włókienniczy. Wobec tego Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem zwrócił się do Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z żądaniem, aby rząd przeprowadził układy z zainteresowanemi państwami w sprawie zapłacenia długów przedwojennych oraz wszczął energiczną akcję wobec państwa Niemieckiego o odszkodowanie za zabrane surowce, półfabrykaty i gotowe towary.

ZWROT MASZYN.

Do nowego roku Niemcy mają zwrócić Polsce wszystkie zrabowane maszyny i urządzenia fabryczne. Wobec tego należy się spodziewać, że stan przemysłu naszego znacznie się poprawi. W tym samym terminie mają i bolszewicy zwrócić część polskich maszyn ewakuowanych.

PRODUKCJA ŻELAZNA GÓRNEGO-ŚLĄSKA.

Naczelna Władza Górnego-Śląska zawiadomiła oficjalnie rząd polski: że w składach na Śląsku znajduje się znaczna ilość wyrobów żelaznych, które wobec blizkiego rozwiązania problemu plebiscytowego będzie można wywieźć do Polski w znacznych ilościach.

POMOC DLA DROBNEGO PRZEMYSŁU w MAŁOPOLSCE.

Komisja kredytowa w Małopolsce, powstała w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 30 maja 1919 roku, przyznała ogółem do dnia 30 czerwca r b., 146 pożyczek ulgowych drobnym przemysłowcom i rękodzielnikom na sumę 26 miljonów mk Z sumy tej na m. Kraków (wraz z Podgórzem) przypadło 18 miljonów marek.

RUCH BUDOWLANY W POZNANIU.

Dnia 15 lipca r. b. ukonstytuowała się w Poznaniu z inicjatywy miejscowego kupiectwa Kupiecka Spółka Budowlana, Tow. z ogr. poręką. Celem towarzystwa jest natychmiastowa budowa domów mieszkalnych, obliczonych narazie na 200 mieszkań. Miasto ofiarowało na ten cel teren przy ul. Łazarskiej. Plany budowy opracował bezinteresownie budowniczy p. Budzyński. Bezinteresownie również pracują wszyscy członkowie komisji tymczasowej i techniczny kierownik p. Cz. Leitgeber. Postanowiono budować domki murowane, parterowe, na 8 do 10 rodzin każdy. Kapitał, potrzebny na budowę zamierzonych domów, wynosi 100,000,000 mk. Sumę tę postanowiono zebrać wśród kupiectwa i przemysłu poznańskiego. Fundusze napływają dosyć szybko. Specjalny komitet werbunkowy obchodzi wszystkich kupców i przemysłowców w Poznaniu celem przyjmowania zapisów na udziały, które wynoszą od 100 do 300,000 marek. Już na drugi dzień po ukonstytuowaniu spółki zaczęto zakupywać materjał, o w kilka dni później rozpoczęto pracę koło budowy. Spółka zapowiada, że w ciągu dwuch miesięcy gotowych będzie pierwsze 60 mieszkań.

Z DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH.

Tow. Akc. „Centrala Skór w Poznaniu“ podwyższa kapitał zakładowy o 20,000,000 mk. t j. do 30,000,000 mk. Całą nową emisję przejął Bank Przemysłowców w Poznaniu z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każdą starą akcję 2 nowych po kursie 175%.

Tow. Akc. „Centrala Skór“ założone zostało w sierpniu 1919 r. przy wyłącznym udziale finansowym Banku Przemysłowców w Poznaniu. Oprócz oddziału skupu i sprzedaży skór surowych towarzystwo posiada następujące oddziały: Oddział I — garbarnia skór wierzchnich i futrzanych w Główniе pod Poznaniem; Oddział II — fabryka cholewek, obcasów, pasów napędowych, wyrobów siodlarskich i skórzano-galanteryjnych w Poznaniu; Oddział III — fabr. wyrobów z włosia i szczeciny w Rawiczu; Oddział IV — fabryka obuwia w Gnieźnie; Oddział V — garbarnia skór podeszwianych i kruponowych w Gnieźnie. Wszystkie te fabryki zatrudniają około 300 robotników. Fabryka w Główniе garbuje dziennie 400 skór bydlęcych, 20 kurponów i 100 kożuchów. Garbarnia w Gnieźnie garbuje dziennie 35 — 40 skór bydlęcych na skóry podeszwiane i na pasy; fabryka cholewek w Poznaniu wyrabia tygodniowo 2500 cholewek, 6,000 par obcasów, 30 par szorów, 900 — 1000 metrów pasów transmisyjnych; fabryka w Rawiczu wyrabia tygodniowo 30 ctr. włosia, 1500 mtr. pasów parcianych i 30 mtr. włosianki; fabryka obuwia w Gnieźnie wyrabia dziennie 400 par trzewików

*

Bank Przemysłowców i Polski Bank Komisowy w Poznaniu wykupiły wielką fabrykę mebli firmy Martin Neustadt w Starogardzie i utworzyły towarzystwo akcyjne p. f. „Starogardzka Wytwórnia Mebli, Tow. Akc.“ Kapitał zakładowy nowego towarzystwa wynosi 40,000,000 mk. Przedsiębiorstwo posiada dużą fabrykę, zaopatrzoną we wszelkie nowoczesne urządzenia. Zadaniem towarzystwa jest wytwarzanie mebli wszelkiego rodzaju. Wyroby firmy słyną nietylko na Pomorzu i w Wielkopolsce, lecz także i w b. Kongresówce, tembardziej, że fabryka, wyrabiając jako specjalność meble polerowane pierwszorzędnej jakości, niema w kraju konkurencji. Przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie 150 robotników, a w najbliższym czasie ilość ta zostanie podwyższona do 250. Fabryka jest w pełnym biegu; tygodniowo przeciętnie 2 wagony towaru.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA.

Grupa inżynierów z Warszawy i Bydgoszczy założyła przedsiębiorstwo p. f. Polska Spółka Akcyjna „Kauczuk“. Zarząd towarzystwa mieści się w Warszawie, fabryka znajdować się będzie w Bydgoszczy. Zakupiono teren nad Brdą, obejmujący 23 ha. i przystąpiono już do budowy. Fabryka wytwarzać będzie wszelkie wyroby gumowe i pokrewne. Kapitał akcyjny towarzystwa wynosi 100,000,000 mk i składa się z 200,000 sztuk akcji po 500 marek. Prezesem Rady Nadzorczej, składającej się z 9-ciu członków, jest Andrzej ks. Lubomirski. Do Zarządu powołano założycieli pp. J. Karpowicza, inż. Karola Szenajcha i inż. Henryka Gruszkowskiego, jako zastępców pp. inż. Rolbieskiego i prof. S. Jana Okolskiego.

*

Przy udziale Banku Dyskontowego, Tow. Akc. w Bydgoszczy założyli drogerzyści bydgoscy hurtownię drogeryjną pod firmą „Hadroga”, Sp. Akc. w Bydgoszczy. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 20.000 000 mk.

*

Towarzystwo Handlowe dla Produktów Naftowych i Olejów „Naftolej” w Drohobyczu otworzyło filję w Poznaniu.

*

Dom Handlowo-Spedycyjny „Bałtyk” w Gdańsku otworzył filję w Poznaniu. Firma posiada pozatem 3 oddziały w Polsce: w Warszawie, Łodzi i we Lwowie.

*

W Poznaniu powstało nowe przedsiębiorstwo p f. „Kazeina“, Tow. Akc. Towarzystwo ma na celu uruchomienie fabryki dla wyrobu kazeiny i przetworów z niej, a więc: kleju dla fabryk propelerów i przemysłu meblowego, fabryk tektury i pudełek tekturowych, różnych płynów dla impregnowania płócien i papieru oraz masy kościanej dla wyrobu grzebieni, guzików i płyt izolacyjnych w elektrotechnice oraz innych produktów dla celów technicznych. Będzie to pierwsze i jedyne tego rodzaju przedsiębiorstwo w Polsce. Założycielami są wybitni chemicy i przemysłowcy.

*

W Bydgoszczy założono wielką fabrykę cygar p. f. „Wielkopolska Fabryka Cygar“.

*

Fabryka Konserw Mięsnych „Pomona“, Tow. Akc. w Międzychodzie, ogłosiła sprawozdanie z pierwszego okresu swej działalności. Towarzystwo powstało w połowie 1920 r. Bilans na 31 marca 1921 r. wykazuje 2,020,573 mk. czystego zysku przy 5,000,000 mk. kapitału zakładowego.

KRONIKA KRAJOWA
HANDEL

CENY CHLEBA.

Aby uchronić ludność robotniczą i wogóle miejską w b. dzielnicy pruskiej od nadmiernej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby w związku z wprowadzeniem wolnego handlu na zboże, postanowiono utrzymać do 1 października chleb kartkowy. Aby zaś cena tego chleba była niezbyt wysoka, Rada Ministrów uchwaliła 800.000.000, — marek na zakup mąki. Oprócz tego komuny otrzymają 700.000.000. — marek pożyczki na obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Pozatem rząd wyznaczył 2 miljardy marek na pożyczkę dla kooperatyw, z czego część otrzymają miasta b. dzielnicy pruskiej. Obecnie w b. dzielnicy pruskiej cena chleba kartkowego, którego wydaje się po półtora kilograma tygodniowo na głowę, wynosi 23 mk. za funt. Pozatem sprzedaje się chleb w wolnym handlu w cenie około 50 mk. za funt.

ZAOPATRZENIE WIELKOPOLSKI I POMORZA W PRODUKTY NAFTOWE.

Państwowa Rafinerja w Drohobyczu, Tow. Akc. „Bracia Nobel w Polsce", Spółka w Limanowej, koncern w Dąbrowie, „Tepege", „Polska Nafta" i Sp. Akc. „Polski Przemysł Naftowy" założyły „Towarzystwo dla sprzedaży nafty. Sp. z ogr. poręką" z siedzibą w Poznaniu z kapitałem zakładowym 5.000.000. — mk. Celem spółki jest sprzedaż nafty, benzyny i oleju gazowego w Wielkopolsce i na Pomorzu, przyczem 50% niezbędnej ilości produktów zobowiązał się magazynować koncern w Dąbrowie, resztę — Towarzystwo Braci Nobel.

HURTOWNIA SPÓŁEK SPOŻYWCZYCH W POZNANIU.

Hurtownia Spółek Spożywców, Tow. Akc. w Poznaniu podwyższa kapitał akcyjny do 40.000.000. — marek przez wydanie II-ej emisji akcji w ilości 10.000 sztuk akcji po tysiąc marek, 2.000 akcji po 5.000. — mk. i 1.000 akcji po 10.000. — marek. Nowa emisja wydana będzie po kursie 130%. Towarzystwo rozwija się bardzo pomyślnie; za 1920 r. — pierwszy okres działalności — Hurtownia wypłaca 20% dywidendy.

Z IZBY HANDLOWEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ.

W celu nawiązania ścisłych stosunków handlowych francusko-polskich Izba rozpoczyna akcję informacyjną o zaofiarowaniach towarów francuskich i polskich, jak również o chęci kupna.

W tym celu Izba będzie publikować w prasie polskiej i francuskiej odpowiednie handlowe biuletyny z wyszczególnieniem towarów zaofiarowanych przez kupców francuskich i polskich.

EKSPORT JAJ.

Jedynym podobno objektem, który Polska może wywozić są jaja. Konjunktury handlowe temu eksportowi ogromnie sprzyjają i podczas gdy w Polsce skrzynia jaj (1000 sztuk) kosztuje około 16 tysięcy mk. w Anglji za tęż ilość płacą około 10 funt szterlingów, a więc około 120 tysięcy mk. To też spekulanci polscy silnie zabiegają o eksport jaj. Rząd jednak, udzielając pozwoleń na wywóz, powinien pamiętać, że wszelki eksport musi podnieść walutę polską i musi ustalić opinję handlową Polski zagranicą. To też pozwolenia winny być wydawane oględnie i tylko fachowcom, nie przygodnym spekulantom. Jeśli wogóle należy te pozwolenia wydawać? W roku bieżącym wywieziono do Anglji 300 wagonów jaj — ogółem zaś wywieziono z Polski 400 wagonów.

HANDEL Z RUMUNJĄ

Rumunja wykazuje stałe zainteresowanie stosunkami handlowemi z Polską. Świeżo np. kupcy rumuńscy zamówili w Łodzi towarów włóknistych za 13 miljonów marek polskich. Jest to dobry początek.



WOLNY HANDEL.

Wolny handel wprowadzony zostaje jedynie w obrocie wewnętrznym, w obrocie zaś zagranicznym utrzymana zostaje najdalej idąca kontrola rządowa. Ministerstwo Aprowizacji jest kategorycznie przeciwne wywozowi produktów żywnościowych, gdyż wywołałoby jeszcze większe podrożenie życia wewnątrz kraju.

HANDEL PRZEZ GDAŃSK.

Stosunki handlowe gdańskie nieco się poprawiają, ruch wzmaga się. Szczególnie wpływa na to wywóz z Polski przez port Gdańsk drzewa i cementu. Należy spodziewać się znacznej poprawy ruchu handlowego z chwilą, gdy Łódź zacznie pracować intensywniej na eksport. Jednakże rząd musi postarać się o dogodniejsze połączenie Łodzi z Gdańskiem, niż ma się to obecnie. Podróż ta jest uciążliwa i niewygodna, gdyż należy jechać albo przez Łowicz (podwójne przesiadanie), albo na Warszawę, albo przez Kalisz i Skalmierzyce

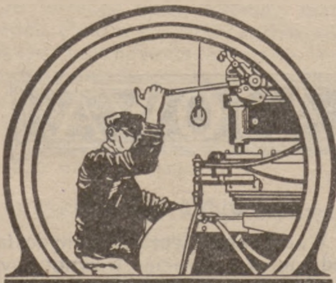
W SPRAWIE MAKUCHY.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości rolników oraz hodowców bydła i trzody, którzy ze względu na tegoroczną posuchę i brak paszy mają trudności w zaopatrywaniu się w nią, iż Litwa Środkowa nagromadziła duże zapasy makuch lnianych w różnych gatunkach, na które niema zbytu na miejscu.

Odnośni producenci Litwy Środkowej, rozporządzający dużemi zapasami makuch starają się obecnie o pozwolenie na ich wywóz. Z tego powodu Ministerstwo Przemysłu i Handlu proponuje, by zainterosowane sfery rolnicze zechciały zwracać się bezpośrednio do Departamentu Przemysłu, Handlu i Odbudowy Litwy Środkowej w Wilnie.

WĘGIEL.

Wobec przewlekania sprawy śląskiej możliwą jest rzeczą, że da się odczuć znacznie brak węgla kamiennego. Dla kontroli więc Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło, że od dn. 1 października b. r. wszelki ruch węglowy, t. j. przywóz i wywóz, odbywać się będzie mógł jedynie za zezwoleniem Departamentu Górniczo-Hutniczego.



RÓŻNE

WIADOMOŚCI W KILKU WIERSZACH.

PRZEPISY PRZYWOZOWO - WYWOZOWE.

W № 66 „Dz. Ust" z dn. 3 sierpnia b. r. zostały ogłoszone dwa rozporządzenia Rady Ministrów, rozciągające na obszary Kresów Wschodnich t. zw. województw: wołyńskiego, poleskiego i nowogrodzkiego, oraz powiatów: grodzieńskiego, wołkowyskiego i białowieskiego województwa białostockiego, moc obowiązującą wszystkich ustaw i rozporządzeń, regulujących handel zewnętrzny w Państwie Polskiem, a więc: 1) rozporządzenia Ministerstwa Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 11/VI-20 r. o taryfie celnej, 2) rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dn. 13/XII-20 r. o postępowaniu celnem i 3) ustawy z dnia 15/VII-20 r. o obrocie towarowym z zagranicą.

Wobec czego na granicy Rosji Sowieckiej i Ukrainy są obecnie stosowane te same przepisy przywozowo-wywozowe, co i na innych granicach Polski i na handel z powyższemi krajami niepotrzebne są specjalne zezwolenia. Zezwolenia wydane uprzednio przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu tracą wobec tego swoją wagę.

APROWIZACJA.

Przejście do wolnego handlu może spowodować na razie znaczne podrożenie towarów, a nawet wywołać chwilowy ich brak. Dla zapobieżenia temu stanowi Rząd uchwalił 6-cio miljardowy kredyt na pożyczki dla zakupu artykułów zbożowych. Z pożyczek będzie mogła korzystać jedynie ludność cywilna, poza ludnością rolną.

PRZENIESIENIE URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów zostanie utworzona specjalna komisja międzyministerjalna pod przewodnictwem Ministra Robót Publicznych, która zajmie się kwestją przeniesienia niektórych urzędów państwowych z Warszawy na prowincję.

AKCJA PRZEDSIĘBIORSTW TRANSPORTOWYCH.

Postanowieniem traktatu ryskiego stał się rząd polski właścicielem znacznego taboru szerokotorowego, składającego się z kilku tysięcy wagonów i kilkuset parowozów. Tabor ten spoczywał dotychczas bezczynnie w stacjach zbornych i niszczał. Kwestja stworzenia połączenia kolejowego między Polską i Rosją stała się w ostatnich czasach piekącą i zwróciła uwagę sfer transportowych na ten tabor.

Transportowa Spółka Akcyjna „Wawel" wystąpiła z podaniem do rządu o oddanie jej do eksploatacji tego taboru, na warunkach ustalić się mających. Ponieważ eksploatatacja taboru tego na linjach kolei rosyjskiej przez rząd polski napotyka na trudności, wyłoniła się u rządu skłonność do oddania sprawy tej w ręce prywatne i fachowe.

Uruchomienie tego taboru jest w pierwszym rzędzie dla Polski sprawą olbrzymiej doniosłości, a także zainteresuje mocno sfery handlowe całego świata. Polska pierwsza zdobyłaby możność prowadzenia transportów do Rosji i stamtąd. Handel całego świata musiałby korzystać z tego połączenia i skierować swoje transporty przez Polskę do Rosji. Jak niesłychanie wielkie znaczenie miałby ten fakt dla Polski, nie potrzeba udowadniać.

Towarzystwo „Wawel", oceniając doniosłość tej sprawy i doceniając ogrom zadania, zainicjowało połączenie się najpotężniejszych domów ekspedycyjnych polskich dla łącznego prowadzenia dalszej akcji. Do tej wspólnej akcji przyłączyły się następujące domy:

1) Polsko-Bałtyckie Tow. Handlowo-Transportowe Ska. Akc.

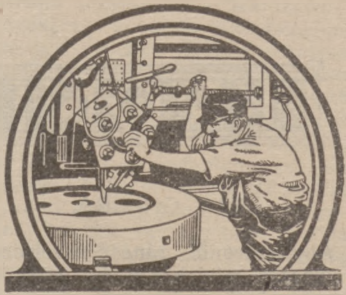
2) Warszawskie Tow. Transportu i Żeglugi Ska. Akc.

3) C. Hartwig S. A.

4) Zjednoczone Spedycyjne Domy Handlowe S. A

5) „Wawel" Ekspedycyjno - Transportowa i Handlowa Ska Akc.

• To połączenie firm ekspedycyjnych należy powitać z uznaniem, gdyż może ono mieć doniosłe znaczenie dla handlu polskiego, a przez ujęcie w swe ręce komunikacji kolejowej z Rosją, odda kolejom polskim i interesom ekonomicznym państwa ogromne usługi.



LIKWIDACJA URZĘDU WĘGLOWEGO.

Od dnia 1 października r. b. zostanie wprowadzony wolny handel węglem. W związku z wprowadzeniem wolnego handlu Państwowy Urząd Węglowy oraz jego ekspozytury prowincjonalne będą zlikwidowane.

WYSTAWA ZIEMIOPŁODÓW I OWOCÓW.

Dyrektor Targu Poznańskiego, p. Krzyżankiewicz, rzucił myśl urządzenia na placu wystawowym jesienią r. b. wystawy ziemiopłodów i owoców. Ponieważ Wielkopolska i Pomorze przodują pod względem kultury rolniczej innym dzielnicom kraju, wystawa tego rodzaju byłaby niezmiernie pouczająca i napewno ściągnęłaby do Poznania rolników i hodowców z całego państwa. Projektem urządzenia wystawy tej zainteresowała się Wielkopolska Izba Rolnicza.

OTWARCIE BANKU W RÓWNEM.

„Wyłyńskie Słowo" pisze o koncesji, otrzymanej na otwarcie banku w Równem. Dotąd miasto posiadało tylko filje banków, przeważnie warszawskich. W tych dniach konsorcjum złożone z następujących osób: znanego finansisty p K. Jaroszyńskiego, jenerała Iwaszkiewicza, mecenasa Aleks. Lednickiego, prorektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Dynowskiego, mecen. Tadeusza Michalskiego i ziemianina wołyńskiego hr. Al. Ledóchowskiego — otrzymało koncesję od ministerstwa handlu i przemysłu, a także ministerstwa finansów na otwarcie pierwszego banku z centralą w Równem. Nowootworzony bank nosić będzie nazwę „Bank Ziem Kresowych". Kapitał zakładowy wynosi 50 milj. mar. pols. W tych dniach odbędzie się zebranie akcjonarjuszów, wybór Rady i Zarządu, poczem bank zostanie otwarty.

N.

ZE SPÓŁEK NIEMIECKICH.

Kasa Związkowa spółek niemieckich na województwo poznańskie (Provinzial-Genossenschftskasse für Posen, Spółka z ogr. odpow.) ogłosiła bilans za 1920 r.. Spółka liczyła w roku sprawozdawczym 318 członków z kapitałem udziałowym przeszło 18 miljonów marek. Obrót wynosił 82.309.853 mk., czysty zysk 1.301.890 mk.

ZJAZD SPÓŁEK ROLNICZYCH W WIELKOPOLSCE.

Odbył się Zjazd Związku Spółek Rolniczych w Wielkopolsce (Landwirtschaftliche Genossenschaften in Grosspolen, Tow. zap. z ogr. por.). Związek liczył na początku 1920 r. 389 spółek, z których 42 zlikwidowano. Obrót tych spółek wynosił 32.525.519. — mk.

Spółki kredytowe rozwijają się pomyślnie. Spółki mleczarskie zaczęły dobrze prosperować po wprowadzeniu wolnego handlu nabiałem. Gorzelnie i suszarnie kartofli rozwijały się słabo. Działalność spółek budowlanych była bardzo ograniczona. Dobre rezultaty osiągnęły spółki, zajmujące się produkcją płatków ziemniaczanych.

ZEBRANIE TOW. AKC. FABRYKI ZAPAŁEK „ISKRA".

Odbyło się pierwsze roczne walne zebranie akcjonarjuszów Tow. Akc. Fabryki Zapałek „Iskra" w Poznaniu. Ze sprawozdania Zarządu za rok 1920 wynika, że fabryka, mimo wielkich trudności, powstałych przy sprowadzaniu specjalnych maszyn i chemikalji z zagranicy, została ostatecznie uruchomiona z początkiem roku sprawozdawczego. Fabryka mieści się w Poznaniu. Posiadłość wykupiona została z rąk żydowskich. Przepływającą przez grunt fabryczny rzekę Cybinę wyzyskuje się jako siłę zapędową za pomocą turbiny wodnej. Tem się też tłomaczy, że zapałki fabryki „Iskra" mimo swej dobroci, są obecnie najtańsze. W celu dalszego rozszerzenia przedsiębiorstwa, kapitał akcyjny towarzystwa wynoszący 2,000,000 marek, uchwalono podwyższyć do wysokości 15,000,000, mk. Rozbudowę fabryki już rozpoczęto, przyczem nowy gmach fabryczny wybudowany ma być według nowoczesnych wymagań technicznych. Budowa zakończona zostanie jeszcze w r. b. Obecnie fabryka zatrudnia około 30 robotników

WOLNY HANDEL SOLĄ.

Dyrekcja państwowej saliny w Inowrocławiu ogłosiła, że począwszy od 20 czerwca r. b. zaprowadzony został na obszarze b. dzielnicy pruskiej wolny handel solą. Niewolno wywozić soli jedynie do b. Kongresówki i Małopolski.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA ROK BIEŻĄCY.

Preliminarz, przedstawiony Sejmowi przez Ministerstwo Skarbu na posiedzeniu w d. 28 lipca wykazuje w wydatkach 208,961 miljonów marek, w dochodach 135,166 miljonów, niedobór ogólny wynosi 73,796 miljonów.

KRONIKA ZAGRANICZNA



EKSPORT W NIEMCZECH.

Eksport w Niemczech w roku 1920, nie licząc złota i srebra, dosięgnął 69,3 miljardów marek. W grudniu wywóz stanowił 7,8 ogólnej sumy t. j. o 0,1 miljard mniej niż w listopadzie tegoż roku.

AKCJE I OBLIGACJE W ANGLJI.

Kryzys gospodarczy Anglji wyraża się przedewszystkiem zmniejszeniem się obiegu nowych akcji i obligacji.

W pierwszem półroczu 1921 roku puszczono w obieg akcji i obligacji, nie licząc pożyczek państwowych, na sumę 124 mil. funt. szter., gdy w roku 1920 suma powyższa wynosiła 241 mil. funt. szter. Charakterystyczny jest fakt, że zmniejszyła się ilość akcji tych przedsiębiorstw, które egzystują w samej Anglji, i to na bardzo poważną sumę, gdyż z 212 mil. funt. spadła na 62 mil. funt., natomiast akcje i obligacje przedsiębiorstw, które znajdują się w kolonjach, podniosły się z 20 mil. funt. do 41 mil. funt. szter. Kapitały angielskie w innych państwach zwiększyły się z 8 miljonów do 22 milj. funt. szter.

NOWE AKCJE I OBLIGACJE W STAN. ZJEDNOCZONYCH.

W Stanach Zjednoczonych za czas od stycznia do maja r. b. puszczono w obieg nowych akcji i obligacji na sumę 1.402 mil. dolarów, gdy w roku 1920 w tym samym czasie akcje wynosiły 1.766 dolarów. Spadek ten daje się odczuć wyłącznie w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Lokata kapitałów w pożyczkach innych państw zwiększyła się znacznie.

POŻYCZKA W HOLLANDJI.

Za pośrednictwem banku Mendelsona Niemcy zdołali otrzymać w Hollandji nową pożyczkę w sumie 50 mil. marek w złocie, jako dodatek do 150 mil. marek, otrzymanych poprzednio; w kwestji dalszych kredytów prowadzą się pertraktacje.

POCIĄGI — AUTOMOBILE.

Jedno z większych przedsiębiorstw w Niemczech zaproponowało Rumunji kupno pociągów-automobilowych. W początkach sierpnia taki próbny pociąg kursować będzie na linji Jassy — Galac — Kiszyniów.

TRANZYT PRZEZ POLSKĘ.

„Ekonomiczeskaja Żyźń" w № 163 umieszcza artykuł: „O tranzycie przez Polskę", w którym protestuje przeciwko odmowie rządu polskiego wydania pozwolenia na przewiezienie przez terytorjum Polski 300 parowozów niemieckich, przeznaczonych dla Rosji sow.

Fakt ten nabiera znaczenia pierwszorzędnego — pisze gazeta — jeżeli weźmiemy pod uwagę, że artykuł 22 Traktatu Ryskiego zawiera klauzulę: że w zawieraniu w przyszłości umowy handlowej będą wzięte pod uwagę warunki niemiecko-rosyjskiego tranzytu przez Polskę. Pominięcie podobnej klauzuli jest dla nas niedopuszczalne przy zawieraniu w przyszłości traktatu handlowego.

Dalej artykuł poucza Polskę, że dopuszczenie tranzytu przez jej terytorjum, wpłynie na podniesienie się waluty polskiej i jako przykład stawia Estonję Następnie „Ekon. Żyźń" dowodzi, że Polska nie może stanąć na przeszkodzie stosunkom handlowym Rosji sow. z Niemcami i Austrją, gdyż dla tranzytu można znaleźć inną drogę, a mianowicie za pomocą zawarcia porozumienia Niemiec z Łotwą i Litwą i przez udział rządu sowietów w T-wie Transportowym „Hamburg-Ameryka".

Absolutnie wolny tranzyt — kończy gazeta — przez terytorjum Polski, jest najważniejszym warunkiem układu handlowego Rosji sowiec. z Polską.

TELEGRAMY ZAGRANICZNE.

Na zasadzie postanowień art. XXVII § 5 międzynarodowego regulaminu telegraficznego minister poczt i telegrafów ustanowił, ze względu na zmieniony stosunek waluty krajowej do franka w złocie, dla obliczenia opłat za telegramy zagraniczne, zamiast dotychczasowego stosunku: 1 frank w złocie = 300 markom polskim, nowy stosunek: 1 frank w złocie = 450 markom polskim.

Powyższy nowy kurs przeliczenia wchodzi w życie dnia 1 września r.b. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej.

Taryfę dla telegramów zagranicznych, obowiązującą od 15 lipca r.b. (Rozporządzenie ministra P. i T. z 12 lipca r.b. Dz. urz. № 34 z 23 lipca r.b. poz. 105) podwyższa się zatem o 50%.

Przy obliczaniu opłat za telegramy do poszczególnych krajów w wyjątkiem Łotwy, należy zatem stosować potrójne stawki taryfowe, ogłoszone w Dzienniku urzędowym ministerstwa poczt i telegrafów № 21 z 7 maja r.b. Np. opłata od wyrazu telegramu zwykłego do Francji: 38 mk. $\times$ 3 = 114 mk., prasowego 19 mk. $\times$ 3 = 57 mk., opłata od wyrazu telegramu zwykłego do N.-Jorku City: 263 mk. $\times$ 3 = 789 mk., telegramu prasowego: 113 mk., $\times$ 3 = 339 mk.

Za telegramy do Łotwy ustanawia się opłatę 40 mk. od wyrazu. Co się tyczy należności wymienionych tamże, w taryfie pod a (należy pobierać: pkt. 7) c) za poświadczenie odbioru pocztowego (P.C.P) 25 mk. pkt. 10) również 25 mk.; pkt. 11) za reklamację telegramu zagranicznego 50 mk.; pkt. za odpis telegramu za każde 100 słów 30 mk.

Do wszystkich innych należności wymienionych pod a) stosują się stawki o 200% wyższe.



BIBLJOGRAFJA.

(Pp. nakładców i autorów prosimy o wskazywanie ceny książki nadesłanej).

Jawnut B. „Uwagi o Polsce współczesnej" (z zagadnień odbudowy Państwa Polskiego) Warszawa 1921 r. E. Wende i S-ka, Poznań—Fiszer i Majewski, Łódź—Ludwik Fiszer, Lwów H. Altenberg str. 83.

Praca B. Jawnuta rzuca ciekawe światło na przemiany, jakie się dokonały na terytorjum państwa polskiego w ciągu ostatnich $2^1/_2$ lat t. j. od chwili uzyskania niepodległości. Autor reasumuje winiki tych przemian w pierwszych siedmiu rozdziałach części I-ej zatytułowanej „O zagadnieniu Polski nowoczesnej. Porusza w nich sprawy spadku wojny 1914—1918, powstania władzy najwyższej, kierunku prac sejmowych, warunków działalności rządu i administracji, ideowych podstaw armji, skarbu państwowego i inicjatywy prywatnej w zakresie gospodarczym oraz sprawy terytorjalne granic państwa. W części drugiej zatytułowanej „O zagadnieniu siły Polski nowoczesnej" stawia autor programowe wytyczne w zakresie moralnym (Instynkt samoobrony i kryzys w opinji) terytorjalnym (Narodowość państwowa, twórcza i program terytorjalny) i gospodarczym (Kryzys więzi gospodarczej wobec inicjatywy publicznej i prawodawczej). Praca B. Jawnuta napisana zwięźle, przejrzyście i gruntownie poruszająca najistotniejsze zagadnienia współczesnej Polski pod kątem widzenia państwowym jako pierwsza próba syntetycznego ujęcia całokształtu zadań społeczeństwa wobec państwa w chwili bieżącej winna spotkać się z głębokiem zainteresowaniem w kołach żyjących życiem politycznem i gospodarczem.

Kwiatkowski Eugenjusz, inż. „Węgiel kamienny jako surowiec chemiczny". (Zarys technologji chemicznej węgla kamiennego). Lwów 1921. Nakład Instytutu badań naukowych i technicznych „Metan" str. 139.

Nakładem Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. została wydana cenna praca p. *Stefana Kadera*)* p. t. *Szkic Zasadniczych Podstaw Gospodarki Kolejowej i zastosowanie ich do potrzeb kolejnictwa w Polsce.* Treść tej ciekawej pracy jest następująca:

Od autora.

Wstęp. Metody analizy.

Rozdział I. Znaczenie i rola dróg wodnych i lądowych w życiu gospodarczem narodów. Pojęcie o bilansie gospodarczym, handlowym i płatniczym. Pieniądz i waluta. Koleje żelazne jako podstawa dobrobytu i bytu państwa.

Rozdział II. Zależność kosztów przewozu od współczynnika tarcia. Dochód kolei żelaznych jako funkcja przebiegu tono-kilometrów i pasażero-kilometrów i wysokości stawek taryfowych. Rozchody niezależne, lub bardzo mało zależne od ruchu i zależne od ruchu. Rozchody eksploatacyjne i współczynnik eksploatacyjny. Zależność udziału kapitałów w budowie kolei żelaznych od wewnętrznego stanu ekonomicznego i politycznego w kraju. Rola i znaczenie współczynnika eksploatacyjnego.

Rozdział III. Postulaty gospodarki kolejowej.

A. Zabezpieczenie kraju przez niezbędną ilość linji kolejowych. 1) Budowa nowych linji kolejowych.

B. Zabezpieczenie planowego, taniego, bezpiecznego i prawidłowego ruchu kolejowego. 1) Organizacja jednolitości w kolejnictwie. 2) Odbudowa kolei żelaznych. 3) Uposażenie kolei żelaznych w tabor.

Rozdział IV. Postulaty gospodarki kolejowej. (ciąg dalszy).

4) Zabezpieczenie w niezbędne materjały i części zapasowe. 5) Wykształcenie i wyszkolenie personelu.

Rozdział V. Walka klasowa i ideologja mas roboczych. Upadek wydajności pracy. Przejaw energji pracy obliczanej na przeciąg czasu i na rozmiar wytwórczości. Sposoby podniesienia wydajności pracy. Systemy płacy zarobkowej. System Forda. System Priestmana. System ruchomej skali zarobkowej. System Amerykański. System Taylora.

Rozdział VI. Polityka Kolejowa Ogólna.

Zestawienie kosztów wybudowy i utrzymania dróg bitych i kolei żelaznych. Ilość kapitałów zużytych do wybudowy dróg rozmaitych w Państwie Niemieckiem w czasach przedwo-

*) P. St. Kader otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie „Przeglądu Przemysłowo-Handlowego" za artykuł ekonom. p. t. *„Szkic Zasadniczych Podstaw Gospodarki i zastosowanie ich do potrzeb kolejnictwa"*.

jennych. Rzut oka na politykę kolejową: W Anglji, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Prusach i we Francji. Ogólne zasady Polityki Kolejowej. Dodatnie i ujemne strony gospodarki państwowej i prywatnej na kolejach żelaznych. Wybór systemu gospodarki kolejowej.

Rozdział VII. Polityka taryfowa.

Znaczenie i rola taryf. Obowiązki kolei żelaznych w kwestji transportów i uzależnienie wysokości stawek taryfowych od czynników natury ekonomiczno-finansowej. Zależność stawek taryfowych od własnych kosztów przewozu (samokoszt). Pogląd na koleje żelazne jako przedsiębiorstwa kupieckie. Uzależnienie wysokości stawek taryfowych od cen towarów, pojemności (ładowności) wagonowej i wagi towarów. System mieszany. Rola statystyki przy określeniu charakteru i wysokości stawek taryfowych. System taryfy rosyjskiej. Analiza niektórych decydujących czynników, wpływających na charakter i wysokość stawek taryfowych. Klasyfikacja systemów taryfowych. System taryfy niemieckiej. Analiza systemu taryfy w Polsce.

Dodatek. Praca kolei żelaznych w Rzeszy Niemieckiej.

Tabel statystycznych czterdzieści.

Cena książki 400 marek.





№ 17. Adres Redakcji i Administracji Złota 5 tel. 246-58.

Giełda zbożowo-towarowa.

Handel Ziemiopłodów w b. Królestwie Polskiem był przez długie lata jedną z najbardziej zaniedbanych dziedzin obrotu wymiennego. Głównemi jego wadami były: nadmiernie rozdrobnione pośrednictwo i brak zawodowej centralizacji.

Wprowadzenie wolnego handlu ziemiopłodami, wobec zdezorganizowania rynku, na razie bynajmniej się nie przyczyniło do usunięcia zamętu aprowizacyjnego i rozbieżności w kierunku kształtowania się cen. Ta właśnie rozbieżność stała się powodem, że obrót zbożem był zahamowany. Aby ów obrót ożywić, nasze organizacje społeczno - rolnicze, z Centralnem Towarzystwem Rolniczem na czele, wystąpiły z dużą energją, aby do handlu ziemiopłodami wprowadzić pewne normy, przedewszystkiem zaś — otworzyć giełdę zbożowo-towarową w Warszawie.

Jak wiadomo, otwarcie tej giełdy nastąpiło w końcu z. m.

Statut opiewa w § 1-szym, że „obrót giełdy zbożowo towarowej w Warszawie, obejmuje wszelkie produkty rolne oraz ich przetwory i artykuły pomocnicze, jako to: worki, cysterny, beczki, plandeki i inne artykuły, z rolnictwem związane. Ponadto przedmiotem obrotów na giełdzie mogą być produkty oraz ubezpieczenia, ekspedycja, magazynowanie i lombardowanie towarów wyżej wymienionych".

Giełda podlega ministrowi przemysłu i handlu, który sprawuje dozór za pośrednictwem komisarza giełdowego, lub jego zastępcy.

Członkami giełdy mogą być osoby fizyczne i prawne, zajmujące się zawodowo produkcją, obiegiem lub przerabianiem przetworów, dopuszczonych do obrotu na giełdzie, oraz czynnościami ubezpieczenia, przewozu, ekspedycji i przechowywania tych przedmiotów, udzielania zaliczek oraz innemi czynnościami natury handlowej, związanemi z obrotem powyższemi przedmiotami.

Pośrednictwem przy tranzakcjach giełdowych zajmować się mogą tylko maklerzy, zatwierdzeni przez ministra przemysłu i handlu.

Liczbę maklerów określa rada giełdowa w miarę potrzeby.

Organizatorami giełdy są: 1) Centralne Towarzystwo Rolnicze w Warszawie, 2) Związek ziemski, 3) Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie, 4) Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie, 5) Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych w Warszawie, 6) Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców w Warszawie, 7) Związek miast polskich, 8) Związek Młynarzy Polskich w Warszawie i 9) Związek Centralny Stowarzyszeń Współdzielczych Pracowników Polskich Kolei Państwowych w Warszawie.

Tranzakcje terminowe na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie nie są przewidziane.

Do utworzenia rady giełdowej zastosowano system „curjalny", mianowicie podzielono ogólne zgromadzenie członków giełdy na cztery grupy: 1) producentów, 2) przetworców (młynarze cukrownicy i inni), 3) kupców pośredników i 4) konsumentów. Każda z tych grup wybiera zpośród siebie po czterech przedstawicieli, którzy łącznie utworzyli pierwszą radę giełdy.

Pomimo krótkiego swego istnienia, zdołała już giełda zbożowo-towarowa w Warszawie ustalić niektóre zwyczaje, czyli tak zwane

„usançe“. Między innemi ustalono, że najmniejsza tranzakcja wynosić ma 10,000 kilogramów.

Ceny rozumieją się za 100 kilogramów *netto, loco* stacja załadowania. Jednakowoż dopuszczane są wyjątki, mianowicie towar może być dostarczony również w innem miejscu, co wszakże powinno być zaznaczone przy każdej tranzakcji.

Dotychczasowe obroty giełdy nie przybrały większych rozmiarów, również nie wszystkie jeszcze przedmioty, przewidziane w statucie, weszły do codziennych tranzakcji. Przypuszczać jednak należy, że wkrótce da się odczuć większe ożywienie, w miarę powiększania się liczby członków giełdy. *T. W.*

Nowa taryfa kolejowa.

Ministerjum kolei żelaznych podaje do wiadomości co następuje:

Z powodu znacznego zwiększenia się kosztów eksploatacyjnych, min. kolei żelaznych zmuszone jest podwyższyć obowiązujące dziś na kolejach polskich taryfy na przewóz osób i towarów i w tym celu przystąpiło już do robót przygotowawczych dla urzeczywistnienia zamierzonych zmian od d. 1 października r. b.

Zmiany te odnośnie do taryfy osobowej polegać będą na podwyższeniu opłat za przejazd w klasie III w stosunku 67 proc. i na znaczniejszem podwyższeniu ich w klasie II i I; w taryfie zaś towarowej na zniesieniu najbliższych klas klasyfikacji towarowej VII-ej i VI-ej, jako nie pokrywających przy obecnych kosztach eksploatacji własnych kosztów i przeniesieniu odnośnych towarów do klasy V, tych zaś ostatnich do klasy IV, z częściowem przeklasyfikowaniem pozostałych towarów do klas wyższych. Oprócz tego podwyższona będzie opłata stacyjna z obliczeniem przewoźnego 10-kilometrowemi strefami.

Aby jednak podnieść dochód kolei polskich już w czasie najbliższym ministerjum kolei żelaznych zarządziło prowizoryczne podwyższenie od dnia 10 września r. b. taryfy na przewóz osób we wszystkich trzech klasach o 50 proc., zaś w taryfie towarowej zniesienie dwu ostatnich klas klasyfikacji towarowej z przeniesieniem odnośnych towarów do klasy V, a z tej ostatniej do klasy IV.

Powyższa podwyżka prowizoryczna obowiązywać będzie do ostatniego września i nie zmienia w niczem wskazanych wyżej zmian, jakie nastąpią w taryfie osobowej i towarowej z dniem 1 października r. b.

Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna.

Z dniem 1 września r. b., taryfa pocztowa dla listów podrożała mniej więcej o 100%. List zwykły w obrocie miejscowym do wagi 250 gramów kosztować będzie 10 mk. List w obrocie zamiejscowym do wagi 20 gramów 10 mk., do wagi 250 gramów 20 mk..

Kartki pocztowe 8 mk., z odpowiedzią 16 mk. Kartki widokowe z pozdrowieniem w 5 wyrazach 5 mk.

Papiery handlowe i próbki towarów do wagi 250 gramów 10 mk.

Przekazy pieniężne do 500 mk. — 10 mk., do 1000 mk. — 15 mk. i t. d. Za listy wartościowe zamknięte do 20 gramów 10 mk., do 250 gramów 20 mk.

Paczki do wagi 1 kg. 30 mk., do wagi 5 kg. 100 mk. i t. d.

Za polecenie przesyłek pocztowych płaci się 15 mk. Za recepis zwrotny przy nadaniu 15 mk. Za doręczenie pośpieszne (przez umyślnego posłańca) 50 mk.

Taryfa zagraniczna wchodzi w życie 15 września.

Listy, wysyłane zagranicę, do wagi 20 gramów 25 mk., za każde dalsze 20 gramów 12 mk. 50 fen.

Kartki pocztowe 15 mk., z odpowiedzią 30 mk.

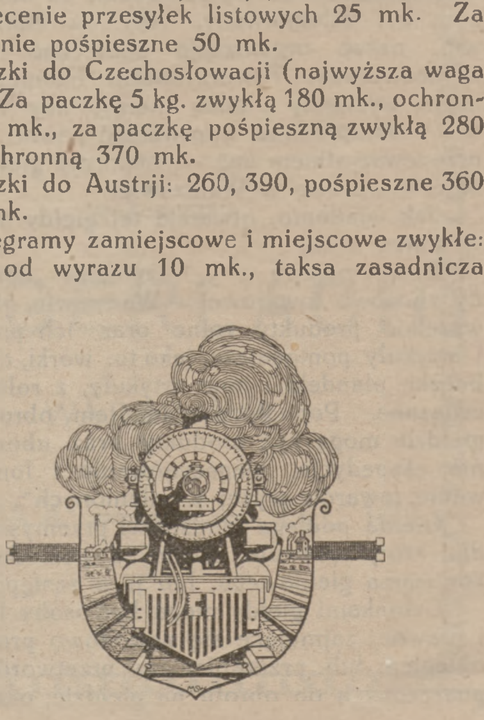
Papiery handlowe i próbki towarowe za każde 50 gramów 5 mk., najmniej jednak 25 mk.

Polecenie przesyłek listowych 25 mk. Za doręczenie pośpieszne 50 mk.

Paczki do Czechosłowacji (najwyższa waga 5 kg.): Za paczkę 5 kg. zwykłą 180 mk., ochronną 270 mk., za paczkę pośpieszną zwykłą 280 mk., ochronną 370 mk.

Paczki do Austrji: 260, 390, pośpieszne 360 i 490 mk.

Telegramy zamiejscowe i miejscowe zwykłe: Opłata od wyrazu 10 mk., taksa zasadnicza 30 mk.





W okresie ubiegłym (25/8 — 10/9) wartość marki polskiej w dalszym ciągu się obniżyła w stosunku do walut zagranicznych. I nawet marka niemiecka, która coraz bardziej stacza się na giełdach państw zachodnich, w okresie sprawozdawczym podniosła się o przeszło 30%, w stosunku do marki polskiej. Funty szterl. i dolary amerykańskie w ciągu krótkiego stosunkowo czasu podniosły się o 60%, a korony austrjackie o 30%.

Pod koniec okresu nastąpiła drobna poprawa naszej marki, jak to widać z poniższego zestawienia:

	25/8	7/9	10/9
Dolary Stan. Zjedn.	2525 —	4050 —	3850
Franki francuskie	203 —	305 —	300
Funty szterl.	9450 —	14250 —	13600
Marki niemieckie	30.50 —	42.50 —	39
Korony austr.	244 —	313 —	327.50

Na rynku papierów dywidendowych nastąpiło nadzwyczajne ożywienie. Wszelkie akcje, za wyjątkiem bankowych, które pozostały na poprzednim poziomie, zwyżkowały. Różnice hurtowe dochodziły do mk. 1000 na sztuce na akcjach Starachowickich, Ostrowieckich i Rudzkich, na Lilpopach i innych do mk. 500, zaś na Żyrardowskich do mk. 20,000 na sztuce.

Zabawa ta jednak krótko trwała, bo tylko przez jeden dzień (7 września), nazajutrz już kursy się obniżyły na całej linji i pod sam koniec okresu wyczuć się daje większe zaofiarowanie.

W dziedzinie papierów lokacyjnych niewiele zaszło zmian. Obroty — średnie przy tendencji utrzymanej, gdyż drobne uchylenia kursowe zależne są wyłącznie od popytu lub podaży. Wciąż są poszukiwane listy zastawne Ziemskie i Miejskie przedwojenne, których kursy ceduła nie notuje. Za listy te płacą do 1000 punktów wyżej ponad kurs giełdowy. Rublami „carskiemi" przez cały okres ceduła notowała zaledwie jedną tranzakcję mk. 195 za pięćsetrublowe banknoty. Podobno w obrotach prywatnych cena ich przekroczyła mk. 250, za storublowe zaś banknoty płacą wyżej mk 600. Również są poszukiwane tak zwane „kierenki" w sztukach 20-to rublowych, za które płacą mk. 45 za rub. 100, gdy takież 40-to rublowe nie mają odbiorców.

W końcu okresu tendencja dla walut zagranicznych była słabsza, dla akcji chwiejna i dla papierów lokacyjnych — bez zmiany.

OSTATNIE KURSY DEWIZ NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ: Londyn 48,66, Nowy York 1302, Berlin $14^3/_8$.

LONDYN: Paryż $48.77^1/_2$, Nowy York $372^7/_8$, Zurych 21.77, Berlin $3.64^1/_2$.

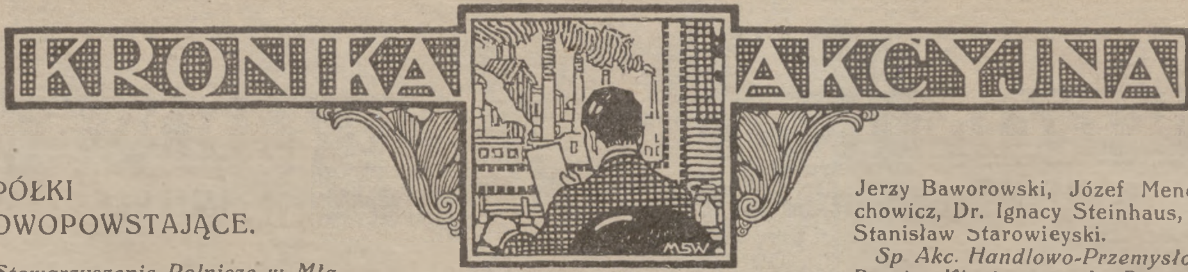
NOWY YORK: Paryż 7.43, Londyn $3.73^1/_2$, Berlin 1.

ZURYCH: Paryż 44 40, Londyn 21.78, Nowy York 584, Berlin 6.

BERLIN: Paryż 760, Londyn 366, Nowy York 101.

GDAŃSK: Londyn 374.60, Nowy York 100.30.

DLA ODBUDOWY KRAJU



SPÓŁKI NOWOPOWSTAJĄCE.

Stowarzyszenie Rolnicze w Mławie. Siedziba w Mławie. Kap. zakł. Mk. 5 miljon., podzielonych na 1000 akcji po Mk. 5000. Założyciele: Tadeusz Rudowski, Kazimierz Doberski, Karol Reinhard, Witold Rościszewski i Bronisław Kosiński.

„Postęp" — Fabryka Wyrobów papierowych i Przyborów Piśmiennych. Siedziba w Krakowie. Kap. zakł. Mk. 10 miljon., podzielonych na 10,000 akcji po Mk. 1000. Założyciele: „Postęp" — Krajowa Fabryka Wyrob. Papier. i Przyb. Piśmien. Sp. z ogr. odp., Markus Gold, Dr. Leon Warenhaupt, Aron i Chaim-Dawid Schnurowie.

Polska Edycja Literacka. Siedziba w Warszawie. Kap. zakł Mk. 50 miljonów, podzielonych na 50,000 akcji po Mk. 1000. Założyciele: Władysław bar. Pilars, Bolesław Jaźwiński, Jan Grzymała-Łaszewski, Gustaw Jarocki, Michał Perłowski, Eugenjusz Rzednicki, Wacław Iwaszkiewicz, Teofil Sadkowski i Roman Kunkiel.

Hurtownia Aptekarzy Polskich. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 30 miljonów, podzielonych na 30.000 akcji po Mk. 1000. Założyciele: Józef Lelejko, Michał Przysiecki, Feliks Kuciński, Ignacy Rudziński, Leon Modliński i Włodzimierz Krauczunas.

Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu — o mk. 45 miljonów drogą wypuszczenia 30.000 akcji III em. i 60,000 — IV em. po mk. 500 nom. wart. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji przysługuje właścicielom emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej mk. 600.

Sp. Akc. Elektrowni Okręgowych — o mk. 60 miljonów drogą wypuszczenia 300,000 akcji IV em. po mk. 200 nom wart. Prawo otrzymania nowych akcji przysługuje dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku do ilości posiadanych przez nich akcji poprzednich emisji z uwzględnieniem imiennej wartości t. j.: 42 akcje IV em. na każde 40 akcji I i II em. (po mk. 140 nom. wart.) i 3 akcje IV em. na każde 2 akcji III emisji (po mk. 200 nom. wart.). Cena emisyjna dla właścicieli I i II emisji mk. 200, dla III emisji mk. 400. Termin subskrypcji upływa z dniem 30 września r. b.

„Pezet" Powszechne Zakłady Budowlane — o mk. 30 miljonów drogą wypuszczenia 60,000 akcji po mk. 500 nom. wart. Pierwszeństwo do nabycia 40,000 akcji służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku dwóch nowych na trzy stare po cenie emisyjnej mk. 700 dla dawnych akcjonarjuszów i mk. 850 dla nowych nabywców. Repartycji pozostałych akcji dokona Rada Nadzorcza według swego uznania.

„Olkos" Związkowe Zakłady Przemysłu i Budownictwa Drzewnego we Lwowie — o mk. 60 miljonów drogą wypuszczenia 60,000 akcji po mk. 1000 nom. wart. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji w stosunku jednej nowej na jedną starą po cenie emisyjnej mk. 1500 do 30 września.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich — o mk. 70 miljon. drogą wypuszczenia 140,000 akcji IV emisji. po mk. 500 nom. wart. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do otrzymania na każde trzy akcje pierwszych trzech emisji dwóch akcji nowej IV em. po cenie emisyjnej mk. 3000, płatnych w dwóch ratach, a mianowicie: pierwsza mk. 1500 do 1 października r. b. i druga mk. 1500 do 1 listopada r. b.

„Omnium" Sp. Akc. dla Przemysłu Naftowego we Lwowie. Siedziba we Lwowie. Kapitał zakł. mk. 20 milj., podzielonych na 60 tys. akcji po mk. 1,000. Założyciele: Jerzy Baworowski, Józef Mendrochowicz, Dr. Ignacy Steinhaus, i dr. Stanisław Starowieyski.



Sp Akc. Handlowo-Przemysłowa, Bracia Kleniewscy, A. Rostworowski, B. Zieleniewscy i K. Szlenkier „Brakleniewscy". Siedziba w Warszawie. Kapitał zakł. mk. 50 milj., podzielonych na 50 tys. akcji po mk. 1,000 (15 tys. imiennych uprzywiljowanych i 36 tys. na okaziciela). Założyciele: Antoni hr. Rostworowski, Witold i Przemysław Kleniewscy, Bohdan Zieleniewski i Karol Szlenkier.

„Tepezet" Spółka dla zużytkowania produktów zwierzęcych. Siedziba w Krakowie. Kapitał zakładowy mk. 30 milj., podzielonych na 30,000 akcji po mk. 1,000. Założyciele: Towarzystwo dla Zakupu, Sprzedaży i Przeróbki Produktów Zwierzęcych „Tepezet" sp. z ogr. odp., Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Skórzanego Rzeczypospolitej Polskiej — Oddział Białoskórników w Krakowie i Dr. Zygmunt Fendler.

Krajowa Spółka Inwestycyjno-Budowlana. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 300 miljon., podzielonych na 20,000 akcji po mk. 15,000. Założyciele: Zygmunt Bilewicz, Tadeusz Grzymiński, Roman Modrakowski, Stefan Krasowski i Edward Świecimski.

Polska Foresta Siedziba we Lwowie. Kapitał zakładowy mk. 30 milj., podzielonych na 30 tys. akcji po mk. 1,000. Założyciele: Dr. Stanisław M. Mycielski, Franciszek M. Zamoyski, Galicyjska Spółka dla Przemysłu Drzewnego, sp. z ogr. odp., firma Foresta Societa anonima par l'industria ed il Commercio del Lagname w Mejolanie, Polski Bank Przemysłowy, Akcyjny Bank Hipoteczny i Bank Dyskontowy Warszawski.

Fabryka Wyrobów i Zabawek Drewnianych „Arlekin". Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 12 milj., podzielonych na 2,400 akcji po mk. 5 tys. Założyciele: Wacław Purski, Stanisław Szczygielski i Szymon Haller.

Bank Żyrardowski Siedziba w Żyrardowie. Kapitał zakładowy mk. 30 miljonów, podzielonych na 30 tys. akcji po mk. 1,000. Założyciele: Bank Towarzystw Spółdzielczych, Władysław Srzednicki, Alfred Husarzewski, Dr. Aleksander Szulc, Dr. Zenon Tokarski i Józef Krauze.

KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Tow. Handlowo-Przemysłowe Leśne „Lasmet" — o mk. 75 miljonów drogą wypuszczenia 75,000 akcji po mk. 1000 nom. wart. Posiadaczowi akcji I em. przysługuje prawo otrzymania w stosunku trzech akcji II em. za jedną I em. po cenie emisyjnej mk. 1200 do 22 listopada r. b

Małopolska Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego — o mk. 48,750,000 drogą wypuszczenia 243,750 akcji po mk. 200 nom. wart. Posiadaczowi porzednich emisji przysługuje prawo otrzymania za jedną dawną, trzech nowych akcji po cenie emisyjnej mk. 200

„Górka" Fabryka Cementu w Sierszy o mk. 2,100,000 na razie drogą wypuszczenia 15000 akcji po mk. 140 n. w., z których do dyspozycji akcjonarjuszów pozostaje 5000 akcji w stosunku jednej nowej akcji na cztery stare po cenie emisyjnej mk. 2000 do 31 października r. b.

Fabryka Wyrobów Stalowych Ostrych „Nóż" dawniej Z. Kobylański i S-ka — o mk. 10 miljonów drogą wypuszczenia 20,000 akcji po mk. 500 nom. wart. Pierwszeństwo do nabycia 75% nowej emisji służy właścicielom akcji I em. w stosunku jednej nowej na jedną starą akcję po cenie emisyjnej mk. 650 do 30 listopada r. b. Pozostałe 25% oraz akcje nierozebrane przez akcjonarjuszów będą sprzedane przez Zarząd według swego uznania po cenie nie niższej od emisyjnej

Cukrownia „Strzyżów" — o mk. 15 miljonów drogą wypuszczenia 3000 akcji po mk. 5000 nom. wart. Pierwszeństwo do nabycia akcji przysługuje dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku trzech akcji nowych na jedną starą po cenie emisyjnej mk. 5300, płatnych w dwóch równych ratach: pierwsza do 1 listopada r. b. i druga do 31 grudnia r. b.

Sp. Akc Handlu Ziemiopłodami — o mk. 21 miljonów drogą wypuszczenia 42,000 akcji po mk. 500 nom. wart, z których 24,000 imiennych i 18,000 na okaziciela. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku siedmiu nowych (4 imienne i 3 na okaziciela) na dziewięć starych po cenie emisyjnej mk. 750 do 1 października r. b.

„Urania" Tow. Akc Urządzeń Szkolnych i Laboratoryjnych w Warszawie — o mk. 2,629.72 drogą przeszacowania książkowej wartości majątku nieruchomego i ruchomego i wydanie akcjonarjuszom wzamian akcji wartości rub. 200 czyli mk. 432 nowe akcje po mk. 1000 nom. wart. każda w stosunku do ilości posiadanych akcji oraz o mk. 10,371,000 drogą wypuszczenia dalszych 10,371 akcji po mk. 1000 nom. wart. w stosunku dwóch nowych za jedną dawną po cenie emisyjnej mk. 1200 do 6 listopada r. b.

Tow. Akc. Browaru Parowego SS-ów K. Anstadta — o mk. 7,704,000 drogą przewalutowania książkowej wartości majątku przez przestemplowanie dotychczasowych akcji po rb. 500 na akcje po mk. 7.500 nom. wart.

Następujące spółki akcyjne zwołują zebrania ogólne:

Pabjanicka Fabryka Papieru „Rob. Saenger" — zwyczajne na 20 b. m. o godz. 5 pp. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Długa 28.

Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy Tow. Akc. dla wyrobów z gliny i piasku — we Lwowie — nadzwyczajne na 9 b. m. o godz 4 p. p. w sali posiedzeń Filji Banku Dyskontowego Warszawskiego we Lwowie, ul. 3 Maja 14.

Lloyd Wielkopolski Schobert i S-ka w Poznaniu — na 12 b. m. o g. 6 p. p. w lokalu Banku „Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Bank Ziemski Tow. Akc. w Poznaniu — nadzwyczajne na 13 b. m. o g. 11 przed p. w Poznaniu w lokalu Banku w Poznaniu, ul. Seweryna Miełżyńskiego № 2.

Sp. Akc. Samochodów „Polski Fiat" — zwyczajne na 30 b m. o o. 5 p. p. w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska № 28.

Fabryka Kakao, Czekolady i Cukrów Deserowych „Jan Fruziński" — zwyczajne na 10 września r. b. o g. 7 wiecz. w lokalu Dyrektora Zarządzającego w Warszawie, przy ul. Polnej № 32.

Polskie Towarzystwo Gazownicze — nadzwyczajne na 14 września r. b. o g. 4 p. p. w lokalu Zarządu w Warszawie, plac Napoleona № 3.

„Reklama polska" — na 13 września r. b. o g. 5 p. p. w sali posiedzeń Banku Kredytowego w Warszawie.

Wschodnie Tow. dla Handlu, Przemysłu i Urządzeń Rolniczych — organizacyjne na 15 września r. b. o g. 11-ej rano w lokalu T-wa „Agriszkaro" w Warszawie, ul. Chmielna № 10 m. 1.

Tow. Lubelskiej Fabryki Portland-Cementu „Firley" — zwyczajne w drugim terminie na 15 września r. b o g. 4 p. p. w lokalu Stowarz. Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

Tow. „Bławat" — nadzwyczajne na 20 września r. b. o g. 7 wiecz. w lokalu Towarzystwa w Warszawie, ul. Sienna № 16.

Radomska Polska Sp. Akc. — nadzwyczajne na 15 września r. b. o g. 2 p. p. w sali Klubu Radomskiego w Radomiu, ul. Lubelska № 41.

Cukrownia w rodzie Tow. Akc. — zwyczajne na 30 września r. b. o g. 12 w poł. w sali posiedzeń „Banhüte" w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23 I.

Bank Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi — nadzwyczajne na 20 września o g. 6 p. p. w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, ul. Piotrkowska № 113.

Tow. Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewni Żelaza „J. John" w Łodzi — zwyczajne na 15 września r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. Piotrkowska № 217.

Związek Rolników Wołyńskich dla popierania Rolnictwa, Przemysłu Rolnego i Handlu — organizacyjne na 15 września r. b. o g. 6 p. p. w Warszawie, ul. Sienna № 16 II p.

Bank Handlowy w Warszawie — zwyczajne na 14 września r. b. o g. 5 p. p. w gmachu Banku w Warszawie.

Krajowy Zakład dla Przemysłu Fabrycznego „Rolindustria" — organizacyjne na 17 września r. b. w lokalu Krajowego Zakładu dla przem. fabr. i budowl. Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul Fredry 9.

Syndykat Rolniczy w Łodzi — organizacyjne na 1 października r.b. o g. 2 p. p. w lokalu Towarzystwa Rolniczego w Łodzi, ul Kilińskiego № 50.

Przemysł Kinematograficzny „Lux" — zwyczajne na 21 września r. b. o g. 6 p. p. w lokalu Spółki w Warszawie, ul, Jasna № 22.

Fabryka Gwoździ i Drutu „Ćwiek" — nadzwyczajne na 20 września r. b. o g. 6 p. p. w Warszawie, ul. Miodowa № 8 I p.

Bank Przemysłowy Warszawski — zwyczajne na 16 września r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Banku w Warszawie, Wierzbowa № 11.

„Ziemianin" — zwyczajne na 12 września r. b o g. 10 rano w lokalu własnym w Zamościu.

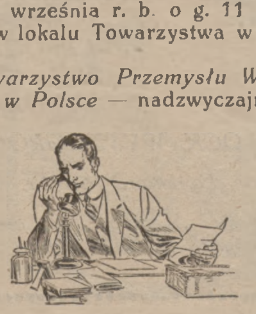
Sp. Akc. Przedsiębiorstw Wyrobów Szklanych i Ubezpieczenia Szyb „Szkło" — zwyczajne na 27 września r. b. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Nowomiejska № 20.

Cukrownia „Mełno" — zwyczajne na 27 września r. b. o g. 11 przed poł. w Grudziądzu, w hotelu „Goldener Löwe".

W. Korzeniewski w Grudziądzu — zwyczajne na 15 września r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Cukrownia „Zduny" — zwyczajne na 26 września r. b. o g. 11 przed poł. w lokalu Towarzystwa w Zdunach.

Towarzystwo Przemysłu Węglowego w Polsce — nadzwyczajne na 22 września r. b. o g 5 p. p. w lokalu Syndykatu Rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika № 30.



Bank Centralny dla Przemysłu i Rolnictwa — nadzwyczajne na 20 września r. b. o g. 6 p. p. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Zgoda № 9.

Bank Ludowy — nadzwyczajne na 24 września r. b. o g. 12 w poł. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Marszałkowska № 99.

Fabryka Zabawek i Galanterji Drzewnej „Wiór" — nadzwyczajne na 22 września r. b. o g. 6 p. p. w sali Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego № 5.

Cukrownia i Rafinerja „Nieledew" — zwyczajne na 30 września r. b. o g. 5 p. p w lokalu Banku Zjednoczonych Ziem Polskich w Warszawie, Plac Napoleona № 7.

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi — nadzwyczajne na 22 września r. b. o g. 5 p. p. w lokalu własnym w Łodzi, Piotrkowska 74.

Tow. Fabryki Cukru i Rafinerji „Łyszkowiec" — nadzwyczajne na 29 września r. b. o g. 3 p. p. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Czackiego № 17.

Modrzejewskie Zakłady Górniczo-Hutnicze — zwyczajne na 28 września r. b. o g. 5 p. p. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Żórawia № 22.

Wildecka Fabryka Paszy — zwyczajne na 20 września r. b. o g. 4 p. p. w Poznaniu pod „Wiechą", ul. 27 Grudnia.

Stowarzyszenie Rolnicze w Mławie — organizacyjne na 3 października r. b. o g. 2 p. p. w Mławie w siedzibie Lutni Mławskiej.

Sp. Akc. Wyrobów Bawełnianych J. K. Poznańskiego w Łodzi — zwyczajne na 25 września r. b. o. g. 11 przed poł. w gmachu Spółki w Łodzi, ul. Ogrodowa № 17.

„Venetja" — nadzwyczajne na 22 września r. b. o g. 2 p. p. w lokalu pana Jarockiego w Poznaniu, ul. Musztalarska № 8.

Żegluga Polska — zwyczajne na 23 września r. b. o g. 5 p. p. w lokalu własnym w Krakowie, Rynek gł. 19 II p.

Nadwiślański Bank Rolniczo-Przemysłowy — zwyczajne na 25 września r. b o g. 4 p. p. i nadzwyczajne na g. 6 p. p. w lokalu Banku w Toruniu, ul Św. Katarzyny № 10.

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa Bracia Kleniewscy, A. Rostworowski, B. Zieleniewski i K Szlenkier „Brakleszewscy" — organizacyjne na 16 września r. b. o g. 3 p. p. w siedzibie Domu Handlowego B-cia Kleniewscy, A Rostworowski i J. Durgo w Warszawie, ul. Boduena 2.

KRONIKA FINANSOWA

KREDYT KOMUNALNY W WIELKOPOLSCE.

W Wielkopolsce istnieją od dłuższego czasu kasy komunalne, które w 1911 roku utworzyły Związek Żyrowy Kas Oszczędności. Do Związku tego należy obecnie 77 członków, z czego 46 miast i 31 powiatów. Pozatem ze Związkiem pracują także powiaty Pomorza, które w najbliższym czasie mają przystąpić także do Związku. Związek Żyrowy reprezentuje więc interesy wszystkich jednostek komunalnych z b. zaboru pruskiego.

Dyrektor Centrali Żyrowej Kas Oszczędności, p. Zbigniew Krygier, udzieli nam informacji o działalności tej instytucji i o zamierzeniach na przyszłość w związku z ciężkiem położeniem finansowym związków komunalnych w dzielnicy, wobec odjęcia im przez rząd podstawowego źródła ich dochodów, jakim były wpływy z podatku dochodowego.

Zadaniem Centrali Żyrowej jest regulowanie stosunków finansowych komun, ułatwianie bezgotówkowej wymiany należytości pomiędzy niemi i wreszcie popieranie racjonalnej gospodarki komunalnej przez udzielanie kredytu. O działalności Centrali świadczyć mogą następujące cyfry: W 1919 r. Centrala załatwiła 13001 przekazów na sumę 281405044 mk., w 1920 r. 19,954 przekazy na sumę 1,132,641,647 mk. Suma udzielonych komunom pożyczek wynosiła: w 1919 r. 32,000,000 mk., w 1920 r. 72,000,000 mk. Depozytów złożono na sumę 275,000,000 mk. Obrót w 1920 r. przekroczył 3 miljardy marek. Pożyczki państwowej subskrybowano w Centrali za 200,000,000 mk.

Zważywszy, że Centrala Żyrowa utrzymuje stosunki tylko z kasami komunalnemi, z wyłączeniem prywatnej klijenteli, cyfry powyższe wymownie świadczą o jej poważnem znaczeniu dla gospodarki komunalnej.

Jednem z naczelnych zadań Centrali Żyrowej jest regulowanie wzajemnych rozrachunków komun bez uciekania się do gotówki, a zadanie to, jak widać z ilości załatwionych przekazów, Cantrala wypełnia należycie.

Dalej, Centrala jest regulatorem stosunków pieniężnych naszych ciał komunalnych, nadmiar gotówki w jednych przejmuje depozyt i zużytkowuje ją tam, gdzie środki finansowe nie wystarczają. W ten sposób Centrala Żyrowa oddaje naszym miastom i gminom poważne usługi, umożliwiające im, bez uciekania się do pomocy państwa, prowadzenie racjonalnej gospodarki komunalnej. Suma złożonych depozytów 275,000,000 mk. jest, jak na nasze stosunki, bardzo znaczna. Również wielką, niespotykaną w innych instytucjach finansowych, jest suma subskrybowanej w Centrali pozyczki państwowej. Za czasów niemieckich Centrala Żyrowa była jednym z głównych ośrodków realizacji pożyczek Rzeszy, dziś tę samą funkcję spełnia z równem powodzeniem dla skarbu polskiego.

Wyżej podana suma pożyczek udzielonych komunom nie zawiera w sobie wszystkich rzeczywiście udzielonych zasiłków, szczególnie przejściowych, a uwzględnia tylko kredyty stałe. Pomimo to, należy stwierdzić, że suma tych pożyczek jest bardzo mała i nie pozostaje w żadnym stosunku do zapotrzebowania komun. To też Centrala dotychczas nie odpowiadała istotnym cechom instytucji kredytu komunalnego, który w pierwszym rzędzie winien być kredytem długoterminowym. Lecz przy obecnej swej strukturze Centrala nie mogła rozszerzyć swej działalności w tym kierunku, a pozatem dotychczas nie było nawet naglącej potrzeby wyposażać ją w organizację długoterminowego kredytu komunalnego.



Wobec jednak zmienionych obecnie warunków, organizacja taka staje się nieodzowną. Komuny stoją dziś przed całym szeregiem zadań, które wymagają olbrzymich nakładów pieniężnych. Kredyt prywatny, z którego dotychczas musiały korzystać komuny, jest dla ich działalności inwestycyjnej nieodpowiedni. Kredyt komunalny musi być przedewszystkiem długoteminowy. Dlatego też Związek Żyrowy wystąpił do władz z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na wypuszczenie obligacji do wysokości 500 miljonów mk. Obligacje te gwarantowane będą przedewszystkiem kredytami udzielonemi, a następnie, na mocy ustaw Związku Żyrowego, odpowiadać za nie będzie Związek, a w stosunku do niego wszyscy jego członkowie całym swym majątkiem.

W sierpniu r. b. Związek zwołuje Sejmik Kas, na którym będzie rozpatrywany cały szereg spraw, związanych z zamierzonem rozszerzenim ich działalności. Projektuje się także zmiana nazwy Związku na „Związek Przekazowy Kas Oszczędności“ oraz Centrali Żyrowej na „Bank Kredytu Komunalnego”. Celem pogłębienia wykształcenia fachowego rendantów kas, Związek urządzi dla nich specjalne kursa oraz wydawać będzie swoje pismo.

PRZESILENIE FINANSOWE W B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Była dzielnica pruska przechodzi ostry kryzys finansowy, objawiający się dotkliwym brakiem gotówki w bankach poznańskich, które nie mogą jej dostarczyć w odpowiedniej ilości przedsiębiorstwom przemysłowym. Przemysł miejscowy zmuszony został wskutek tego ograniczyć produkcję i wydalić część robotników. Tow. Akc H. Cegielski w Poznaniu wydaliło 300 robotników, zachodziła zaś obawa dalszej redukcji. Wobec tego interwenjowało Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej, które uzyskało od rządu na razie kredyt 300.000.000 mk. dla banków, ponadto zapewniło im kredyt P. k. K. P. i P. K. O.

Powodem braku gotówki jest gwałtowna zwyżka cen, jaka nastąpiła w końcu czerwca i która trwa dotychczas. Za zwyżką cen poszło także znaczne podwyższenie płac i stąd poważne zapotrzebowanie gotówki ze strony przemysłu. Na takie zaś wypłaty banki poznańskie nie były przygotowane, zwłaszcza, że dopływ kapitałów do banków

zmniejszył się w ostatnich czasach znacznie. Sporo gotówki odpływa z dzielnicy do b. Kongresówski, gdyż banki tamtejsze płacą wyższy procent od wkładów. Dlatego też banki poznańskie zdecydowały się podwyższyć stopę procentową od wkładów.

POZNAŃSKI BANK UBEZPIECZEŃ.

Odbyło się doroczne walne zebranie akcjonarjuszów Poznańskiego Banku Ubezpieczeń, Tow. Akc. w Poznaniu. Działalność Banku w 1920 r. rozwijała się pomyślnie. Zbiór składek wynosił 11,437,024 mk. wobec 586,626 mk. 1919 r. Rok 1921 wykazuje dalszy znaczny wzrost składek, równocześnie jednak zwiększyła się ilość szkód szczególnie w dziale ogniowym. Czysty zysk za rok ubiegły wyniósł 1,148,310 mk., z którego wyznaczono 12% dywidendy.

Poznański Bank Ubezpieczeń powstał w połowie 1919 r. z kapitałem zakładowym 10,000,000—mk. przy udziale finansowym Banku Związku Spółek Zarobkowych. Bank prowadził z początku działy ubezpieczeń od ognia i od kradzieży z włamaniem, w końcu zaś r. ub. dołączono nowe działy — ubezpieczeń od szkód wodociągowych, nieszczęśliwych wypadków i prawnocywilnej odpowiedzialności. W 1921 roku Bank rozszerzył swą działalność na b. Kongresówkę i Małopolskę, zakładając oddziały w Warszawie i w Krakowie. Bank posiada własne domy w Poznaniu i w Grudziądzu.

NOWY BANK AKCYJNY.

Przedsiębiorstwo zbożowe „Bank Rolniczo-Handlowy w Czempiniu" zamieniono na Tow. Akc. z kapitałem zakładowym 30.000.000 mk. Oprócz Handlu zbożem Towarzystwo prowadzić będzie interesy bankowe.

W RĘCE POLSKIE.

Ostatnia większa niemiecka instytucja finansowa w Poznaniu — Dom Handlowy Hartwig Mamroth & Co przeszła na własność Banku Kredytowego, Sp. Akc. w Warszawie.

NOWY BANK.

Z dniem 25 lipca rozpoczął swe czynności Bank Młynarzy Zachodnich Ziem Polskich. Tow. Akc. w Poznaniu, przy ul. św Marcina 39. Głównem zadaniem Banku jest zakup i sprzedaż przetworów zbożowych; pozatem załatwia Bank wszelkie tranzakcje bankowe oraz dostarcza młynarzom niezbędne maszyny i środki opałowe.

Ubezpieczenia.

Odbyło się walne zebranie Banku Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta" w Poznaniu. Sprawozdanie z czynności zdawał dyrektor generalny, dr. Marjan Głowacki. „Vesta" wyszła obronną ręką w roku sprawozdawczym z niełatwego dla towarzystw życiowo-asekuracyjnych położenia i wykazała nawet pokaźny zysk. Ubezpieczeń życiowych i ludowych zawarto 11.573 na sumę 154 miljony marek (w 1919 r. — 2430 na sumę 23 miljony marek), ogólny zaś stan ubezpieczeń podniósł się z 53 miljonów marek na 199 miljonów marek. Nowozaprowadzony dział ubezpieczeń od wypadków i odpowiedzialności prawnej rozwinął się w pierwszym roku istnienia nadspodziewanie, zawarto razem 6841 ubezpieczeń z premją przeszło 3.000.000 mk. Zysk ze wszystkich działów wynosi 565.649.030 marek, co umożliwi wydzielenie ubezpieczonym w dziale życiowym i ludowym dywidendy w dotychczasowej wysokości t. j. 14% od składki taryfowej.

Tegoż dnia odbyło się walne zebranie „Vesty", Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu. Jakkolwiek okres sprawozdawczy obejmuje zaledwie 5 miesięcy, nowozałożone towarzystwo osiągnęło poważne wyniki. Składek zebrano w dziale ogniowym 5.659.169 mk. Wobec nadzwyczaj niskiego stosunku palności do zebranych składek w okresie sprawozdawczym, mogło towarzystwo z bieżących dochodów pokryć wszelkie koszty organizacyjne działu ogniowego, nie naruszając nawet funduszu organizacyjnego. Z operacji osiągnięto 342.148 mk czystego zysku, co umożliwi odłożenie poważnego funduszu dywidendowego dla ubezpieczonych członków. W r. b. uruchomiło towarzystwo dział kradzieży i gradowy. Szczególnie dział ostatni rozwinął się bardzo pomyślnie.

*

Przy Warszawskiem Towarzystwie Ubezpieczeń ukonstytuował się i rozpoczął swą działalność Związek Ubezpieczeń Rolnych b. dzielnicy pruskiej z udziałem w zyskach. Związek przyjmuje ubezpieczenia od ognia stogów, stodół i inwentarza.

*

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń otworzyło oddział w Poznaniu.



RÓŻNE.

W dniu 22 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Giełdy Zbożowo-Towarowej w gmachu Giełdy Warszawskiej. Zostali wybrani

do Rady Giełdowej:

z grupy producentów: pp: Z. Chrzanowski, dyrektor Warsz. Syndykatu Rolniczego, J. Machnicki, dyrektor Tow. dla handlu ziemiopłodami, Wł. Wydżga, przedstawiciel Związku Ziemian i dr. M. Bernstein, dyrektor Tow. spirytusowego,

z grupy przetwórców: pp.: Z. Wilski, dyrektor Tow. spirytusowego, J. Tołłoczko, prezes Związku Cukrowniczego, W. Duszyński, dyrektor młyna parowego Michlera i Wł. Suchodolski, dyrektor Warsz. młyna parowego,

z grupy konsumentów: pp.: B. Mielczarski, dyrektor Związku Warsz. Tow. Spożywczych „Społem", Wyczółkowski, dyrektor Zaopatrywania m. st Warszawy, L. Chrystowski, dyrektor Związku robotniczych stowarzyszeń spożywczych we Lwowie i A. Jabłoński, dyrektor Związku Kooperatyw Kolejowych,

z grupy kupców: pp.: Adolf Peretz, P. Olejnik, Adolf Truskier i Kazimierz Żbikowski,

do Komisji Rozjemczej:

z grupy producentów: pp.: J. Krzewski, S. Buszczyński, A. Jabłonowski, F. Sommer i S. Mikułowski-Pomorski,

z grupy przetwórców: pp. A. Parzyński, J. Płodowski, M. Rutkowski, J. Wilski i J. Tołłoczko,

z grupy konsumentów: pp. S. Lubiński, J. Grylewski, E. Łukasiewicz, S. Barcikowski i D. Spiro,

z grupy kupców: A. L. Horowitz, L. Grąbczewski, H. Grosberg, W. Minkiewicz i dr. Piaskiewicz,

do Komisji Rewizyjnej:

pp.: Jerzego Gościckiego, Wacława Wiślickiego i Ludwika Karasińskiego.

Na kandydatów na maklerów przysięgłych giełdy zostali przedstawieni władzy do zatwierdzenia pp. Bernard Waizensang, Stefan Tchórzewski, Seweryn Tauer, E. Wojewódzki i H. Pinkiel.

Lokal giełdy zbożowo-towarowej znajdować się będzie w gmachu Giełdy Warszawskiej przy ul. Królewskiej № 14.

Wycofane z obiegu banknoty.

Z dniem 1 października r. b. ustaje obowiązek przyjmowania banknotów 20-markowych szarych z wizerunkiem Kościuszki, 5-markowych z wizerunkiem Głowackiego i 1-markowych z orłem polskim i z datą 17 maja 1919 r.

Do 31 grudnia r. b. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa wymieniać będzie powyższe banknoty, po tym zaś czasie tracą wartość, jako wycofane z obiegu.

Stopy procentowe.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podwyższa stopę procentową od dyskonta i lombardu o jeden procent.

Od 12 września pobierać będzie:

Od dyskonta weksli z terminem 3-miesięcznym 7%, od dyskonta weksli z terminem ponad 3-mies. i 6 mies. $7^1/_2$%, od otwartego kredytu 8%, od zastawu. 5% poż. państwowych (bez zmiany) $5^1/_2$%, od zastawu 4% poż. premjowej (bez zmiany) 6%.

Bank Kredytowy w Warszawie otworzył 2-gi Oddział Miejski przy ul. Krakowskie Przedmieście № 27 oraz agenturę w Lipnie.

Bank Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi wypłaca 25% dywidendy od akcji I em., jak również 5% od wpłat na akcje II em. za okres sprawozdawczy 1920 r.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie otworzył oddziały w Rotterdamie i Łucku oraz agentury w Sokołowie i Garwolinie.

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie otworzył oddział w Sanoku.

Sp. Akc. „Cerata" wypłaca dywidendę za 1920/21 r. w wysokości Mk. 300 za każdą akcję I em., Mk. 75 za każdą akcję II em.

Polska Sp. Akc. „Kauczuk" zamienia kwity tymczasowe na oryginalne akcje (80% imiennych i 20% na okaziciela).

Tow. Starachowieckich Zakładów Górniczych od 12 września r. b. zamienia świadectwa tymczasowe na akcje oryginalne II em.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Orzeł" termin ostateczny na wpłaty reszty należności za akcje t. j po Mk. 750 od akcji upływa 15 grudnia 1921 r.

P. Apolinary *Thieme* dotychczasowy dyrektor Banku Wschodniego przeszedł na stanowisko dyrektora Banku Kredytowego w Warszawie.

LOSOWANIA.

4% Państwowa Pożyczka Premjowa z 1920 r. (Miljonówka)

Ciągnienie z d. 27 sierpnia 1921 r.
№ 2,284,464.
Ciągnienie z d. 3 września 1921 r.
№ 2,905,656.
Ciągnienie z d. 10 września 1921 r.
№ 1,923,561.
Wypłata po Mk. 1,000,000 natychmiast.

5% i 4½% Listy Zastawne m. Warszawy.

Ciągnienie z dnia 1 sierpnia 1921 r.

5% Serja VII.

Po Rubli **3000** N. 299 478 544 633 689 715 783 982 **1**170 254 380 483 492 604 933 **2**108 391 404 715 798 861 **3**285 380 430 843 **4**120 246 356 465 472 496 740 770 **5**134 222 485 763 793 845 975 **6**000 004 415 465 470 476 548 854 906 943 **7**211 307 595 667 **8**181 186 366 415 440 549 555 605 709 835 **9**104 207 338 434 746 953 **10**039 149 295 427 619 631 730 748 759 895 **11**004 105 116 159 **11**223 451 465 497 501 655 714 716 **12**262 292 406 668 **13**041 548 720 827 **14**205 212 237 378 442 473 495 606 750 **15**188 435 443 549 642 747 755 989 **16**012 578 887 898 **17**275 414 724 **18**075 348 383 407 435 529 851 **19**221 287 471 758 785 789 **20**035 549 647 670 731 732 964 **21**141 149 354 366 373 486 518 557 634 700 **22**001 191 291 397 405 408 600 616 628 684 701 710 **23**065 186 377 497 525 550 653 703 891 923 989 **24**023 119 319 399 412 415 683 705 847.

Po **1000** Rubli N. **1**693 694 695 696 892 893 896 897 899 **4**061 065 066 068 070 **5**421 426 428 429 443 445 446 447 661 662 663 664 667 751 752 754 756 757 758 831 832 834 835 837 839 **6**361 362 366 368 **7**201 203 204 206 207 209 891 893 896 897 898 899 **10**601 602 603 604 608 609 610 842 847 **11**762 764 765 767 768 769 770 **15**021 024 025 028 **21**011 012 013 015 016 017 018 019 020 **23**981 982 984—990 **27**491—500 **28**611—620 721—730 **29**151—160 **30**981—990 **32**451—460 **33**361—370 **34**471—480 771 772 774—780 **35**031—040 471—480 **36**441—450 771—780 **37**081—090 **38**971—980 **39**352—360 **40**782—790 **41**001—010 **43**261—270 **44**251—260 **46**751—760 **50**311—320 **51**391—400 461—470 **52**061—070 **56**321—330 **57**711—720 **58**051—060 **60**661—670 891—897 899 900.

Po **500** Rubli N. **50**402 404 408 409 **52**051 054 059 060 262 263 264 266 269 641 642 644 645 650 **53**482 483 485 486 488 489 490 712 714 716 **100**061 064—067 069 070 **101**181—183 185—190 791—800 **103**681 682 684—690 **104**001—010 **105**521—530 701—710 **106**491—500 **110**411—420 **112**421—427 429 430 **113**281—285 287—290 **114**501—505 507—510 **115**401—410 **116**261—265 267—270 **117**131—136 138—140 **118**191—200 **119**742—750 **122**241—243 245—250 371 373 374—380 **123**251—260 581—585 587—590 **124**441—445 450 **126**341—348 350 **127**281—290 481—487 489 490.

Po **100** Rubli N. **150**144—146 148 252 254—260 446—448 **151**171 173 178 179 282 284 **152**335 336 338—340 433 436 **153**953—955 956 958 959 960 **154**181—184 186 187 190 403 405—408 410 441 443 447 450 611 615 616 617 619 620 642 643 646 647 649 650 691 692 697 699 700 **156**611 615 619 620 765 766 861 862 865 867 870 **157**574—577 580 672 675 677—679 **158**341 346 348—350 416—418 **200**062 068—070 **205**071—080 **209**711—720 **218**351 352 354—356 358 359 **219**201—210 **227**021—030 **230**961—970 **232**761—766 931—940 971 974—980 **233**041—050 151—155 181—190 301—310 481—487 490 571—580 901—910 921—928 **234**091—100 271—277 280—290 311—320 541—550 671—680 711—720 771—780 911—920 981—990

4½% Serja VIII.

Po **3000** Rubli N. 148 210 235 410 637 766 913 **1**005 226 354 611 721 734 784 **2**147 258 637 897 934 993 **3**009 204 395 471 609 642 903 977 **4**037 373 399 628 **5**038 815 894 967 **6**083 186 610 776 784 793 **7**242 254 432 626 **7**742 **8**198 223 639 **9**237 268 378 533 635 **10**220 456 492 674 841 890 908 **11**334 509 890 936 938 **12**453 676 768 770 784 900 922 **13**079 091 093 151 546 549 743 983 **14**053 291 317 487 728 740 788 803 822 915 970 976 **15**125 160 161 208 266 382 415 430 578 710.

Po **1000** Rubli N. **52**686 684 687 689 690 **53**721 723—730 **55**284 286 288 290 **58**471 472 474—479 911 912 915—917 **62**823—827 951 952 955 958—960 **63**561—567 569 570 663 667 668—670 **64**111—113 115 117 119 120 671—675 677 678 680 **65**551—560 **66**412—419 **67**221 222 224—230 **68**791 800 **69**292—300 601—605 607—610 **70**709 710 **71**142—149 **72**561—565 567—569 **73**121 122

124—127 129 941 944—950 **75**131—143 145—149 **76**461 463—470 911 913—915 918—920 **77**422—430 **81**201—203 210 521 522 525 527—530 761—770 **82**031—040 481—490 771—790.

Po **500** Rubli N. **100**042 044—046 049 050 981 983—988 990 **101**092 093 095 097 099 771—774 776 778 780 **102**831 834—837 839 **104**041—043 045—049 **105**411—414 416—420 **107**934 936 937 939 940 **108**181—184 186 188 611 612 615 617 620 **109**432—435 437 438 **112**311 313 315 317—320 **113**291 292 294—297 299 300 **114**511—520 792 793 795—800 **115**401 402 404—406 408—410 471—474 477—479 **116**841 843 844 846—850 **117**391—393 395—400 781—784 789 790 **118**541 543—550 **119**321—324 326—330.

Po **100** Rubli N. **202**003 006 008—010 **204**462 463 467 **207**662—668 670 **208**331 332 334 337—340 **209**572 573 575 576 578 580 **210**501—503 505 506 509 510 781—783 788 790 **217**732 733 735—740 921—923 925 927 928 930 **219**855 858 860 **220**791—797 799 800 **221**081—084 087 090 **222**242—250 **223**751 753—759 861—865 868 870 **224**261—264 267 268—270 971—978 **226**551 553—555 558 559 761 763 764 766—769 **229**211—215 218—220 424 428—430 581—589 590 841 842 845 847 848 850 **230**452 453 455 457—460 521—523 525—530 **233**111—116 118—120 822—830 **236**681—690 **237**041—049 521—525 527—530 782 783 786 788—790 **238**081—090 491—497 499 500 **233**281 283—287 725—730 871—874 877—880 952 954 955 957 **240**024 026—029 083 085 088 089.

TABELA

Obligacji miasta stoł. Warszawy, wylosowanych w dniach 1 i 14 lipca 1921 r.

$5^1/_2$% pożyczka 1916 r.

Po **3000** rub. №№ **335**009, 18, 21, 26, 82, 92, 144, 67, 89, 228, 66, 82, 90, 386, 431, 49, 51, 62, 512, 59, 96, 752, 85, 91, 841, 72, 912, 70, 96, **336**023, 70, 113, 37, 232, 38, 51, 413, 23, 41, 46, 74, **337**413, 22, 46, 58, 521, 29, 39, 69, 619, 26, 48, 73, 77, 761, 81, 808, 44, 49, 59, 88, 97, 949.

Po **1000** rub. №№ **338**002, 14, 22, 26, 69, 153, 86, 253, 81, 95, 315, 78, 409, 59, 63, 67, 95, 533, 36, 37, 41, 602, 27, 31, 32, 44, 94, 708, 38, 51, 80, 881, 94, 907, 24, **339**016, 19, 22, 177, 203, 47, 349, 67, 70, 411, 516, 34, 46, 693, 707, 17, 42, 94, 803, 72, 73, 921, 63, 68, **340**028, 74, 124, 63, 211, 63, 98, 403, 20, 28, 88, 505, 11, 87, 613, 32, 48, 56, 96, 791, 92, 805, 17, 19, 24, **344**005, 18, 36, 58, 71, 93, 134, 78, 219, 58, 64, 358, 80, 498, 539, 58, 606, 7, 14, 24, 35, 75, 89, 711, 39, 53, 55, 821, 98, **345**021, 71, 231, 71, 320, 52, 53, 411, 425, 75, 90, 505, 37, 42, 74, 78, 622, 28, 53, 725, 65, 72, 868, 74, 88, 97, 985, 88.

Po **500** rub. №№ 346059, 60, 187, 88, 225, 26, 41, 42, 57, 58, 347, 48, 409, 10, 53, 54, 645, 46, 69, 70, 756, 57, 804, 5, 34, 35, **347**127, 28, 55, 56, 219, 20, 333, 334, 47, 48, **348**023, 24, 79, 80, 161, 62, 91, 92, 279, 80, 93, 94, 315, 16, 27, 28, 41, 42, 427, 28.

Po **300** rub. №№ **348**511, 12, 13, 14, 15, 706, 07, 08, 09, 10, 811, 12, 13, 14, 15, 821, 22, 23, 24, 25, **349**586, 87, 88, 89, 90, 996, 97, 98, 99, **350**000, 351101, 02, 03, 04, 05, 261, 62, 63, 64, 65, 406, 07, 08, 09, 10,

Po **100** rub. №№ **351**741, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, **352**231, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 261, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 981, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, **353**661, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 861, 62, 63, 64. 65, 66, 67, 68, 69, 70, **354**071, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 361, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, **356**751, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60.

Po **50** rub. №№ **357**921, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 941, 42, 43. 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, **358**441, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, **359**181, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 200, 461, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, **361**961, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80.

Wypłata od 1 kwietnia 1921 r. (D. n.)

Pożyczka Premjowa Włoska Czerwonego Krzyża z 1885 r.

Ciągnienie z dnia 1 Lutego 1921 r.

Wygrane:

Po **150000** Lirów S. **542** N. 35.
Po **2000** Lirów S. **1988** N. 14.
Po **1000** Lirów S. **4389** N. 1.
Po **500** Lirów S. **2648** N. 12.
Po **50** Lirów S. **879** N. 9, S. **3045** N. 2, S. **4389** N. 1, S. **4887** N. 10, S. **5389** N. 42, S. **6654** N. 41, S. **6754** N. 23, S. **7032** N. 44, S. **7838** N. 14, S. **8296** N. 26, S. **9107** N. 49.

Wylosowano następujących **31** sereji.

513 2377 3851 4838 7167 8410 9351 10638
572 3251 4712 5392 7717 8744 9732 10818
1945 3626 4726 6385 7879 8767 10450 11832
1988 3649 4815 7166 8074 9062 10470

Za zawarte w powyższych 31 serjach numery tu niewymienione wypłacone zostanie po 39 lirów.

Wypłata od d. 9 lutego 1921 r.

Nazwa pap. proc.	Nominalna wartość	Wartość kuponu bieżącego od papierów procentowych w fenigach i setnych częściach — WRZESIEŃ 16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
Papiery państwowe.																
5% Poż. Długoterminowa	M. 100	229.17	230.56	231.94	233.33	234.72	236.11	237.50	238.89	240.27	241.66	243.05	244.44	245.83	247.21	248.61
„ „ Krótkotermin.	„ 100	104.17	105.56	106.94	108.33	109.72	111.11	112.50	113.89	115.27	116.66	118.05	119.44	120.83	122.21	123.61
4% „ Premjowa. (Milj.)	„ 1000	3833.33	3844.44	3855.55	3866.66	3877.77	3888.89	3900.—	3911.11	3922.22	3933.33	3944.44	3955.55	3966.67	3977.77	3988.89
4% Bilety Skarbowe	„ 1000	1500.—	1511.11	1522.22	1533.33	1544.44	1555.55	1566.66	1577.77	1588.89	1600.—	1611.11	1622.22	1633.33	1644.44	1655.55
Obligacje.																
6% Poż. m. s. Warsz. z 1915/6	R. 100	594.—	597.60	601.20	604.80	608.40	612.—	615.60	619.20	622.80	626.40	630.—	633.60	637.20	640.80	644.40
5½% „ „ „	„ 100	544.50	547.80	551.10	554.40	557.70	561.—	564.30	567.60	570.90	574.20	577.50	580.80	584.10	587.40	590.70
6% „ „ „ z 1917 r.	M. 100	125.—	126.66	128.33	130.—	131.66	133.33	135.—	136.66	138.33	140.—	141.66	143.33	145.—	146.66	148.33
4½% „ „ „ (kanaliz.)	R. 100	369.36	371.79	374.22	376.65	379.08	381.51	383.94	386.37	388.80	391.23	393.66	396.09	398.52	400.95	403.38
5% B-ku Ziemiańskiego	M. 100	206.25	207.50	208.75	210.—	211.25	212.50	213.75	215.—	216.25	217.50	218.75	220.—	221.25	222.50	223.75
Listy zastawne.																
4½% Ziemskie	R. 100	204.12	206.55	208.98	211.41	213.84	216.27	218.70	221.13	223.56	225.99	228.42	230.85	233.28	235.71	238.14
„ &	M. 100	94.50	95.62	96.75	97.87	99.—	100.12	101.25	102.37	103.50	104.62	105.75	106.87	108.—	109.12	110.25
4% &	R. 100	181.44	183.60	185.76	187.92	190.08	192.24	194.40	196.56	198.72	200.88	203.04	205.20	207.36	209.52	211.68
5% m. Warszawy, Płocka i Siedlec	„ 100	445.50	448.20	450.90	453.60	456.30	459.—	461.70	464.40	467.10	469.80	472.50	475.20	477.90	480.60	483.30
4½% m. Warszawy	„ 100	400.95	403.38	405.81	408.24	410.67	413.10	415.53	417.96	420.39	422.82	425.25	427.68	430.11	432.54	434.97
5% m. Łodzi	„ 100	364.50	367.20	369.90	372.60	375.30	378.—	380.70	383.40	386.10	388.80	391.50	394.20	396.90	399.60	402.30
4½% „ &	„ 100	328.05	330.48	332.91	335.34	337.77	340.20	342.63	345.06	347.49	349.92	352.35	354.78	357.21	359.64	362.07
5% „ Częstochowy	„ 100	83.70	86.40	89.10	91.80	94.50	97.20	99.90	102.60	105.30	108.—	110.70	113.40	116.10	118.80	121.50
„ „ Kalisza.	„ 100	40.50	43.20	45.90	48.60	51.30	54.—	56.70	59.40	62.10	64.80	67.50	70.20	72.90	75.60	78.30
„ „ Kielc i Suwałk	„ 100	167.40	170.10	172.80	175.50	178.20	180.90	183.60	186.30	189.—	191.70	194.40	197.10	199.80	202.50	205.20
„ „ Lublina i Radomia	„ 100	202.50	205.20	207.90	210.60	213.30	216.—	218.70	221.40	224.10	226.80	229.50	232.20	234.90	237.60	240.30
„ „ &	M. 100	93.75	95.—	96.25	97.50	98.75	100.—	101.25	102.50	103.75	105.—	106.25	107.50	108.75	110.—	111.25
„ „ Łomży	R. 100	164.70	167.40	170.10	172.80	175.50	178.20	180.90	183.60	186.30	189.—	191.70	194.40	197.10	199.80	202.50
„ „ Piotrkowa	„ 100	124.20	126.90	129.60	132.30	135.—	137.70	140.40	143.10	145.80	148.50	151.20	153.90	156.60	159.30	162.—
6% B-ku Kr. Hipoteczn.	M. 100	112.50	114.—	115.50	117.—	118.50	120.—	121.50	123.—	124.50	126.—	127.50	129.—	130.50	132.—	133.50

RUCH KURSÓW GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

za czas od 25 sierpnia do 10 września 1921 r. włącznie

Kursy przeciętne: tranzakcyjne lub między kursami „żądano" i „poszukiwano".

Objaśnienie: nieurzędowe — n.

I. Papiery procentowe.

(Wartość nominalna rb. 100 = mk. 216).

	Kupon płatny	25/8	10/9	najniższy	najwyższy
Obligacje.					
6% Poż. m. st. Warszawy z 1915/16 r.	1/4-1/1	—	—	252	252
5½% Poż. m. st. Warszawy	&	—	—	—	—
6% Poż. m. st. Warszawy z 1917 r. (Mk. 100)	1/1-1/7	114¾	114¾	114¼	115
4½% Poż. m. st. Warszawy (kanalizacyjna)	14/1-14/7	—	—	—	—
5% Banku Ziemiańskiego	1/4-1/10	—	—	100	100
Listy Zastawne					
4½% Ziemskie	22/6-22/12	276	271.15	270	276
4½% „ (Mk. 100)	&	92¼	88½	87¾	92½
4% „	&	—	—	—	—
5% m. st. Warszawy	1/4-1/10	—	480	467½	502½
4½% „ „ „	&	—	—	—	—
6% B-ku Kred. Hipotecz.	2/1-1/7	—	—	—	—
5% m. Łodzi serji VII.	&	—	—	245	245
4½% „ „ „ VI	&	—	—	—	—
5% „ Częstochowy	15/2-15/8	—	—	—	—
5% „ Kalisza	1/3-1/9	—	—	—	—
5% „ Kielc	14/1-14/7	—	—	—	—
5% „ Lublina	1/1-1/7	—	—	—	—
5% „ „ (Mk. 100)	&	—	—	85	85
5% „ Łomży	15/1-15/7	—	—	—	—
5% „ Piotrkowa	30/1-30/7	—	—	—	—
5% „ Płocka	1/4-1/10	—	—	—	—
5% „ Radomia	1/1-1/7	—	—	—	—
5% „ Siedlec	1/4-1/10	—	—	—	—
5% „ Suwałk	14/1-14/7	—	—	—	—
4½% Banku Ziemsk. Wileń.	14/1-14/7	—	—	—	—

II. AKCJE.

	31-12 1920 tranzakcje przeciętne lub „żądano"	25/8	10/9	najniższy	najwyższy
Banku Handl. w Warsz.	1630	2275	2287½	2200	2375
„ Dysk. Warszawsk.	2350	—	—	2470	2550
„ Zachodniego	1612½	1507½	1515	1500	1525
„ Handl. w Łodzi	1300	—	—	—	—
„ Kup. Łódzk.	850	—	800	750	850
„ dla Han. i Przem.	1150	—	2500	2500	2500
„ Tow. Spółdz.	2700	—	—	—	—
„ Kredytowego	2350	2850	2850	2800	2900
„ Małopolskiego	675	—	—	—	—
„ Zw. Sp. Zarobk.	4200	—	—	—	—
„ Zjedn. Ziem. Pol.	1075	992½	—	950	1005
„ Wschodniego	2150	—	—	—	—
„ Przem. Warsz.	850	—	—	—	—
„ Polsk. Przemysł.		—	—	—	—
Tow. B. Hantke	45000	—	—	—	—
„ Lilpop, Rau & Loew.	16100	3322½	3840	3250	4550
„ K. Rudzki & S-ka	11150	2357½	2835	2200	3800
„ Starach Z. Gen	8900	6990	8240	6990	4650
„ Zakł. Ostrowieck.	60000	8112½	9185	8075	10200
„ Rohn, Ziel & S-ka	2300	—	—	—	—
„ „Wulkan"	40000	—	—	—	—
„ W. Gostyński & S-ka.	3000	—	—	—	—
„ Konrad Jarn. & S-ka	26000	—	—	—	—

	31-12 1921 tranzakcje przeciętne lub „żądano"	25/8	10/9	najniższy	najwyższy
Tow. Zawiercie	21000	—	—	40000	50000
„ Zakł. Żyrardowskich	16000	42225	70000	42200	80000
„ Ł. J. Borkowski	2312½	1492½	1800	1485	1850
„ Bracia Jabłkowscy	2307½	1315	1502½	1250	1550
„ Warsz. Poż. na Z. R.	4000	—	—	—	—
„ Fb. Dach. „Pustelnik"	6000	—	—	—	—
„ Bud. i pr. hot. w War.	15000	—	—	—	—
„ Cukr. „Ciechanów"	6500	—	—	—	—
„ „ „Czersk"	10000	—	—	—	—
„ „ „Częstocice"	14000	—	—	—	—
„ „ „Józefów"	20000	—	—	—	—
„ „ „Konstancja"	18000	—	—	—	—
„ „ „Łyszkowice"	10000	—	—	—	—
„ „ „Michałów"	6000	—	—	—	—
„ „ „Ostrowite"	6500	—	—	—	—
„ Warsz. Fabr. Cukru	14133⅓	14062½	18900	14000	19750
„ Fryderyk Puls.	—	—	—	—	—
„ Dróg Żel. Podjazd.	1500	—	—	—	—
„ Warsz. Kop. Węgla	55000	16000	19500	15900	25000
„ Gór. Prz. „Saturn".	75000	—	—	—	—
„ Ub. „Przezorność"	10000	—	—	—	—
„ Warsz. Ub. od Ognia	13000	—	—	—	—
„ „Łazy" (cement)	12000	—	—	—	—
„ Wysoka" „	8000	—	—	—	—
„ Firley	2337½	850	—	665	925
„ Warsz. Handl. i Żeg.	2300	1925	1975	1800	2450
„ „Pocisk"	2325	—	—	—	—
„ Pruszk. Elektrowni.	1150	—	685	560	750
„ „Siła i Światło"	—	—	—	—	—
„ Przemysłu Drzewn.	4400	1325	1757½	1260	2200
„ „Nafta Polska"	4700	2245	2875	2200	3850
„ Borman & Szwede	16000	—	—	—	—
„ „Parowóz"	4300	—	—	—	—
„ Kijew. Sch. i S-ka	—	—	—	—	—
„ Polskie Handlowe	—	—	—	—	—
„ Prz. Eksp. Leśny".	—	—	—	—	—
„ Ortw., Karas. i S-ka	6200	—	—	5760	6600

III. Waluty i Dewizy

Kursy z 10 września 1921

	Żądano	Poszukiwano	Dokonane tranzakcje
Ruble carskie 100	—	—	600 n.
„ „ 500	—	—	250 n.
„ „dumskie" 1000.	—	—	70 n.
„ „ 250.	—	—	50 n.
Dolary St.-Zjednoczon.	3850	3730	3980, 3850, 3475
„ kanadyjskie.	—	—	
Franki francuskie	287½	275	315, 282, Paryż 275
„ belgijskie	—	—	
„ szwajcarskie	—	—	—
Funty sterl.	—	—	13600 n.
Marki niemieckie	39	37.75	40.90, 39.—
Korony austrjackie.	—	—	328, 327½ Wiedeń
„ czesko słowackie	—	—	—
„ szwedzkie	—	—	—
„ duńskie	—	—	—
„ norweskie	—	—	—
Lei rumuńskie	—	—	—
Liry włoskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Floreny holenderskie	—	—	—

Wyzysk ogłoszeniowy!

Codziennie szereg ludzi odwiedza firmy przemysłowe i handlowe, proponując zamieszczenie ogłoszenia w jakimś bardzo ponętnie zatytułowanym „informatorze“, „przewodniku“, „plakacie“, „spisie“, „księdze adresowej“, obejmującym zazwyczaj przemysł i handel całej Rzeczypospolitej, przyczem wydawnictwo ma się ukazać w imponującym nakładzie.

Uważamy za swój obowiązek przestrzedz sfery zainteresowane przed zwykłym wyzyskiem, mającym na celu wyłudzenie deklaracji ogłoszeniowej, czyli zobowiązania pieniężnego. Wydawnictwa informacyjne są potrzebne, a nawet niezbędne w Polsce. W obecnych jednak warunkach takie wydawnictwo może podjąć i wykonać poważna instytucja, rozporządzająca znacznymi środkami i doświadczeniem zawodowem. Prywatne imprezy najczęściej wyzyskują w ten sposób słuszną wiarę przemysłowców i kupców w celowość reklamy.

Pomijając już, iż te szumnie zatytułowane i szeroko traktowane wydawnictwa, jeśli się nawet ukażą, to w ilości egzemplarzy dowodowych t. j. doręczanych firmom, które ogłoszenie zamieściły, lecz pod względem redakcyjnym będą one i są zbędnem psuciem papieru, którego brak nawet na...... podręczniki szkolne.

Prawo prasowe nie może zapobiedz tej „Działalności“ wydawniczej, podejmowanej w celach łatwego zysku i wyzysku przez ludzi bez określonych zajęć lub przez jednostki nieodpowiedzialne, lecz w tym przypadku zarówno w interesie własnym, jak dobra ogólnego przemysłowcy i kupcy mogą zniechęcić tego rodzaju „wydawców“, odmawiając zamieszczenia ogłoszeń przed zasięgnięciem informacji w poważnej instytucji wydawniczej lub w poważnem biurze reklamowym o wydawcy i wydawnictwie.

Od Redakcji. W celu zadość uczynienia życzeniu licznych zgłaszających się sprawdzać będziemy z dniem dzisiejszym losowania wszelkich walorów krajowych i zagranicznych. Prenumeratorzy naszego pisma korzystać mogą i nadal z bezpłatnego sprawdzania.

CENY OGŁOSZEŃ:

1	strona opisowa. .	Mk. 25,000
1	„ zwykła w tekście „	20,000
1/2	„ . . . . . „	10,000
1/4	„ . . . . . . „	5,000

I i IV strona o 50% drożej
II i III „ „ 25% „
na I i IV stronie przyjmowane są ogłoszenia tylko całostronicowe.

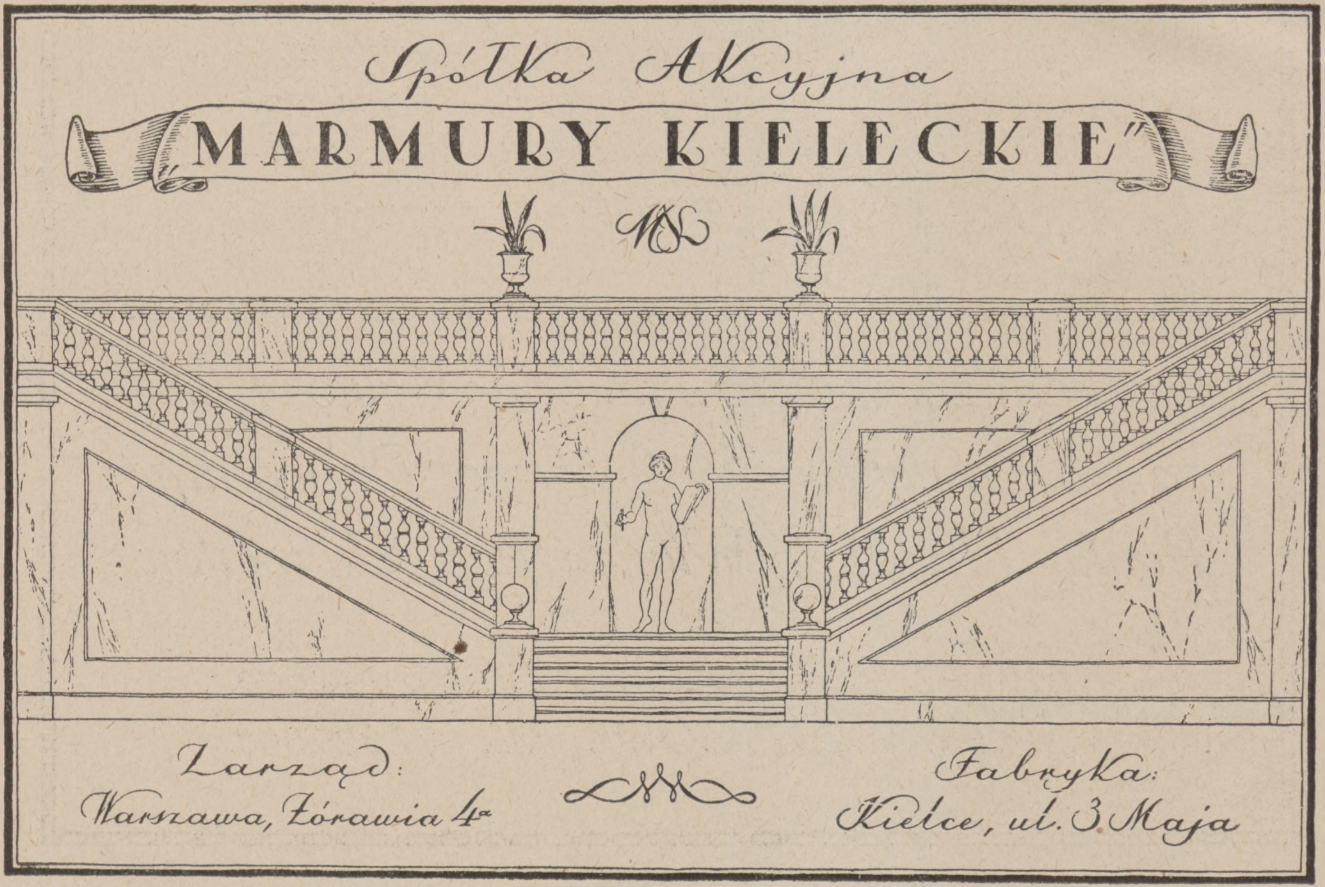
Prenumerata kwartalnie Marek 240.

WYDAWCA: *WARSZAWSKA AGENCJA WYDAWNICZA „WAW“.* REDAKCJA: *KOMITET REDAKCYJNY.*

DRUK ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH B. WIERZBICKI i S-ka W WARSZAWIE.


„BABBIT"
FABRYKA AMUNICJI
ARMATUR i ODLEWNIA.
ODLEWY DZWONÓW
CHOLEWIŃSKI I WĄSOWSKI
WARSZAWA-MOKOTÓW
Kazimierzowska № 19. Telefon № 91-81.
ZARZĄD:
Warszawa, Żórawia 4-a m. 11. Tel. 104-20.
Wypełnia jaknajakuratniej i możliwie w najkrótszym czasie wszelkie zamówienia w zakres firmy wchodzące.
SPECJALNOŚĆ:
Metal łożyskowy „Babbit"


„BABBIT"
CHOLEWIŃSKI i WĄSOWSKI.
FABRYKA
AMUNICJI, ARMATUR
i ODLEWNIA.
-ODLEWY-
-DZWONÓW-
WARSZAWA - MOKOTÓW
KAZIMIEROWSKA 19. TEL. 91-81
ZARZĄD: ŻÓRAWIA 4a
TEL. 104-20.


Spółka Akcyjna
„MARMURY KIELECKIE"
Zarząd:
Warszawa, Żórawia 4a
Fabryka:
Kielce, ul. 3 Maja